

● OD 24 GODZIN trwa ofensywa sił patriotycznych Kambodży, które atakują przede wszystkim największy arsenał armii reżimowej Lon Nola o 30 km na północ od Pnom Penh.

Na całym terytorium Kambodży obserwuje się wzmożoną aktywność zwolenników Sihanouka.

● Federalny minister spraw zagranicznych Walter Scheel przyjął w piątek burmistrza — szefa rządu Berlina zachodniego Klaus Schuetza i odbył z nim godzinną rozmowę na temat stanu przygotowań do zawarcia układu o rezygnacji z użycia siły NRF-ZSRR.

Omawiano w jaki sposób można by włączyć Berlin zachodni do inicjatyw podejmowanych przez rząd federalny wobec krajów Europy wschodniej.

● W PIĄTEK w godzinach południowych na międzynarodowym lotnisku w Warszawie zatrzymał się na krótko w swej podróży z Finlandii do Rumunii cesarz Iranu — szachinżach Reza Pahlavi wraz z małżonką. Na powitanie przybył przewodniczący Rady Państwa, marszałek Polski Marian Spychalski, który następnie podejmował dostojnych gości w salach recepcyjnych warszawskiego portu lotniczego.

● W Wiedniu odbyło się 20 posiedzenie robocze radzieckiej i amerykańskiej delegacji na rokowania w sprawie ograniczenia uzbrojenia nuklearnego SALT. Delegacji USA przewodniczył ponownie ambasador Gerard C. Smith, który w przeddzień powrócił do Wiednia z Waszyngtonu, gdzie odbył rozmowy konsultacyjne i — jak podają agencje zachodnie — miał rzekomo przywieźć nowe instrukcje.

● NAUCZYCIELE włoscy powrócili do pracy w wyniku uchwały podjętej 25 bm. przez włoską Izbę Deputowanych, zobowiązującej rząd do pilnego rozpatrzenia i zrealizowania ich zadań w zakresie modernizacji programów i poprawy warunków nauki.

● Znany filozof francuski Jean Paul Sartre został w piątek aresztowany przez policję w momencie, gdy na jednej z ulic paryskich rozdawał maolotowskie materiały propagandowe. Sartre wraz z 18 innymi maolotami został przewieziony na posterunek policyjny.

Zewsząd o wszystkim

● MOSKWE opuścił prezydent Pakistanu Yahya Khan. W komunikacie końcowym stwierdza się, że ZSRR udzielił Pakistanowi kredytów.

● Byli ambasador USA w Tokio Reischauer oświadczył, że Japonia w tak szybkim tempie odbudowuje swe siły zbrojne, iż ok. roku 1990 „będzie mogła zastąpić wojska amerykańskie rozlokowane w strefie Pacyfiku”. Reischauer ma także nadzieję, iż „dojdzie do konfliktu między Japonią a Chinami”.

● DOBIEGŁA końca 5-dniowa wizyta w NRF premiera rządu rumuńskiego I. G. Maurera. Kanclerz Brandt i premier Maurer stwierdzili z zadowoleniem, że stosunki między oboma krajami oparte na zasadach niezależności i suwerenności narodowej, równości praw i nieingerencji w sprawy wewnętrzne, rozwijają się pomyślnie.

Przewodniczący Rady Państwa Rumunii, N. Ceausescu zaprosił prezydenta NRF Gustava Heinemanna do złożenia wizyty w Bukareszcie. Premier Maurer zaprosił kanclerza Brandta do Rumunii.

● Stany Zjednoczone przeprowadziły w piątek 22 w tym roku podziemną próbę nuklearną na poligonie w stanie Nevada.

● SAD APELACYJNY w Bel fascie odrzucił prośbę posłanki Bernadette Devlin o możliwość zwolnienia się do brytyjskiej Izby Lordów i ubieganie się o anulowanie wyroku skazującego ją na 6 miesięcy więzienia. Wyrok taki wydał sąd północnoirlandzki przed pół rokiem, skazując Devlin za udział w zajęciach w Londonderry w sierpniu 1969 r. oraz za podżeganie innych do wystąpień.

Najmłodsza członkini brytyjskiej Izby Gmin musi obecnie odsiedzieć wyrok.

● W piątek w ZSRR wystrzelono sztuczny satelitę Ziemi „Kosmos 350”.

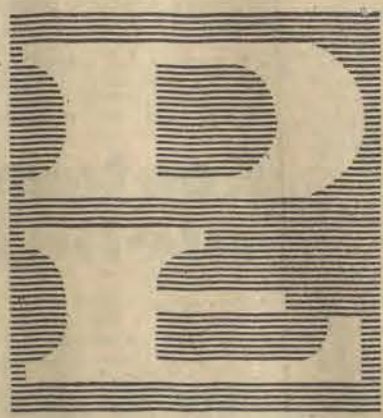
● 26 BM. w Warszawie odbyła się pod przewodnictwem prokuratora generalnego PRL Kazimierza Kosztłki narada prokuratorów wojewódzkich po święceniach omówieniu wytycznych Rady Państwa z 15 bm. w sprawie działalności organów prokuratury i wymiaru sprawiedliwości.

● Parlament norweski przyjął uchwałę przewidującą pełne członkostwo Norwegii w Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej.

● W PIĄTEK w Związku Radzieckim wprowadzono na orbitę kolejnego satelitę łącznościowego „Molnia 1”. Jego zadaniem jest zapewnienie eksploatacji systemu telekomunikacyjnej łączności radiowej dalekiego zasięgu a także przekazywanie programu centralnej telewizji na punkty sie-

W wydarzenia doby!

A



Łódź, sobota 27 czerwca 1970 r.

Rok XXVI

Nr 151 (6814)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 50 gr

Memorandum ministrów spraw zagranicznych państw Układu Warszawskiego uchwalone w Budapeszcie

Propozycje państw socjalistycznych na konferencję europejską

Rządy Ludowej Republiki Bułgarii, Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Socjalistycznej Republiki Rumunii, Węgierskiej Republiki Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich uważają za niezbędne poinformować zainteresowane państwa o swych poglądach, które — ich zdaniem — odpowiadałyby interesom przygotowania i zwołania konferencji europejskiej w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie.

Podkreślają one z zadowoleniem, że w toku dwustronnych i wielostronnych konsultacji i wymiany poglądów nastąpiło zbliżenie stanowisk zainteresowanych państw co do szeregu ważnych zagadnień związanych z konferencją europejską. Wyniki konsultacji i wymiany poglądów wskazują, że propozycje wysunięte w Pradze w październiku 1969 roku stwarzały podstawę do tego, aby już w najbliższym czasie przehodzić prace przygotowawcze do konferencji europejskiej na grunt praktyczny i obok dwustronnych oraz przewodniczący szereg zarządów głównych branżowych związków zawodowych. Rada Ministrów rozpatrzyła wspólną uchwałę Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych w sprawie bodźców materialnego zainteresowania pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach i zjednoczeniach państwowego przemysłu kluczowego w latach 1971—1975, mająca na celu bezpośrednio powiązanie wzrostu zarobków robotników i pracowników umysłowych w przemyśle kluczowym z wykorzystaniem rezerw i postępem ekonomicznym przedsiębiorstw.

Uchwała ta realizuje wytyczne zawarte w uchwałach V Plenum KC PZPR. Wspólna uchwała rządu i CRZZ będzie w najbliższych dniach przedmiotem obrad Plenum CRZZ.

W drugim punkcie porządku dziennego Rada Ministrów rozpatrzyła aktualny stan realizacji uchwały Rady Ministrów z dnia 15 marca 1968 r. w sprawie dalszej poprawy stanu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz informacji o kształtowaniu się wyników przy pracy w latach 1968—1969.

Na te przedłożonych materiałów i wyników dyskusji Rada Ministrów zleciła odpowiednim organom przygotowanie decyzji Prezydium Rządu określającej zadania i kierunki działania dla dalszej i systematycznej poprawy stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w gospodarce narodowej, w szczególności w zakresie efektywniejszego wykorzystywania środków finansowych przeznaczonych na bhp, dalszego usprawnienia organizacji pracy, dalszego poprawienia jakości oraz gospodarki w zakresie odzieży ochronnej, roboczej

ci „Orbita” położone na dalekiej północy, na Syberii, Dalekim Wschodzie oraz w Azji Środkowej.

● Minister spraw zagranicznych Francji, Schumann przyjął wiceministra spraw zagranicznych ZSRR, W. M. Winogradowa. Dokonano oświadczenia o poglądach, w szczególności na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie.

● W POŁUDNIOWYCH rejonach Ukrainy, w Moldawii, Krasnojarskim Kraju i na Kubaniu rozpoczyna się koszenie łąk.

● O wielkości kampanii żniwnej w ZSRR mówiwa także liczba — 123 mln ha zbóż, 2,5 mln ha bawełny, 4,6 mln ha słonecznika, 60 mln ha upraw roślin pastewnych.

● NIEZNANI sprawcy dokonali w piątek porwania samolotu kolumbijskich linii lotniczych, zmuszając go do lotu na Kubę. Samolot ten z 83 pasażerami i 4 członkami załogi odbywał rejs z miasta Cucuta do Bogoty.

● W PIĄTEK w XIV-wiecznej gotyckiej katedrze św. Katarzyny w Krakowie odbyło się polskie prawykonywanie „Jutrznia” Krzysztofa Pendereckiego.

● BYŁY MISTRZ olimpijski Emil Zátopek został 25 bm. wykluczony z władz naczelnych Czechosłowackiego Związku Kulturalnego.

● PREMIER CEJLONU, nasi Srimavo Bandaranaike, odwiedził w Kolombo, że polityka niezwiązania się z blokami wielokrotnymi nie oznacza bierności neutralności. Cejlon zamierza uznać KRL-D i DRW.

★ Państwa socjalistyczne przedstawiły swój pogląd na sprawę zwołania konferencji europejskiej ★ Sprawę bodźców materialnego zainteresowania oraz stan bhp omówiła Rada Ministrów ★ Plenum KC KPCz dokonało zmian kadrowych ★ Plenum KŁ PZPR uchwaliło wytyczne dla pracy łódzkiej organizacji partyjnej ★ Syria odzyskała część zagrabionego terytorium ★ „Plan Rogersa” nie uwzględniający żywotnych interesów arabskich, został odrzucony przez prez. Naserę ★ Dochody ludności z tytułu wynagrodzeń winy w III kw. wzrosnąć o 5,3 proc. w stosunku do III kw. ub. r.

Z udziałem członka Biura Politycznego sekretarza KG PZPR Ryszarda Strzeleckiego PLENUM Komitetu Łódzkiego PZPR

Zadania łódzkiej organizacji partyjnej w dziedzinie dalszego zwiększania skuteczności i efektywności pracy instancji oraz podstawowych organizacji partyjnych były tematem wczorajszego Plenum KŁ PZPR. W obradach, których przewodniczył I sekretarz KŁ — J. Spychalski uczestniczyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — R. Strzelecki i kierownik Wydziału Organizacyjnego KC — E. Babiuch. Wprowadzeniem do dyskusji był referat wygłoszony przez sekretarza KŁ — S. Józwiaka, omawiający rolę i obowiązki aktywistów partyjnych w procesie intensyfikacji gospodarczej kraju ze szczególnym uwzględnieniem pracy ideowo-wychowawczej.

Realizacja tych zadań wymaga — jak podkreślono w toku obrad — szczególnie sumiennego spopularyzowania zawartych w nich treści politycznych i ekonomicznych na drodze szerokiej i przystępnej informacji, która winna być prowadzona na zebraaniach grup partyjnych i związkowych, na naradach wytwórczych oraz w formie bezpośrednich rozmów z członkami załóg pracujących. Łódzka instancja partyjna, która aczkolwiek dopracowała się w swej pracy wielu osiągnięć, grupując wokół siebie szerokie grono aktywistów i działaczy — notuje znaczne jeszcze w tej dziedzinie potrzeby. Złazszcza odnośnie dalszego kształtowania ludzkich postaw ideowych w pracy i w życiu codziennym, świadomego stosunku do powierzonych obowiązków i misji społecznej oraz wzmożenia wysiłków dla przygotowania warunków gwarantujących

tych pomyślną realizację nowych metod gospodarowania. Do problemów poruszonych w referacie nawiązano także w dyskusji, w której udział wzięło 14 mówców. Zabierając głos działacze partyjni i samorządowi w swoich konkretnych i ilustrowanych przykładami z terenu swej pracy wyrażali i wskazywali na potrzeby pełniejszej wymiany poglądów i doświadczeń oraz wyrabiania zwłaszcza wśród członków partii poczucia odpowiedzialności w zakresie zwiększenia efektywności i skuteczności pracy partyjnej. Jak podkreślono w przygotowanych na obrady materiałach, istnieją w gospodarce łódzkiej duże jeszcze rezerwy, zwłaszcza w gospodarce surowcowo-materiałowej oraz wykorzystaniu czasu pracy — których wykorzystanie zależy w znacznej mierze także i od stworzenia klimatu sprzyjającego dobrej robocie w przedsiębiorstwach i instytucjach. Zadaniem organizacji partyjnych wszystkich szczebli jest należyte wykorzystanie tych rezerw dla rozwoju społeczeństwa gospodarczego naszego miasta.

W toku obrad zabrał głos R. Strzelecki, który ustosunkował się do głównych problemów poruszonych w referacie i w dyskusji. W swym wystąpieniu zwrócił on szczególną uwagę na rolę organizacji partyjnych w realizacji zadań wyznaczonych w uchwałach V Plenum KC PZPR.

W swoim końcowym przemówieniu I sekretarz KŁ — J. Spychalski, nawiązując do głównej tematyki obrad i wyrażając z niej potrzebę dalszego doskonalenia pracy partyjnej w aspekcie nowych zadań polityczno-ekonomicznych podkreślił, iż efektem podjętych prac powinno być skuteczne przekształcanie mentalności nie tylko kierowniczego aktywu administracyjnego, ale i całych załóg, gdyż tego właśnie w pełni ekonomicznego i społecznego myślenia wymagają procesy obecnego rozwoju gospodarki. Uchwalone przez plenum wytyczne zawierają szczegółowe ukierunkowania dla pracy łódzkiej organizacji partyjnej.

(wyrz.)

Inicjatywa rządu Finlandii przeprowadzenia konferencji w Helsinkach jest przyjmowana pozytywnie. Istnieje zrozumienie, że nie należy uzależniać zwołania konferencji od jakichkolwiek wstępnych warunków.

W wielu krajach podzielany jest pogląd, że sukces pierwszej konferencji europejskiej, której przygotowanie, organizacja i przeprowadzenie powinny być wynikiem wkładu wszystkich zainteresowanych państw,

utorowałby drogę do wspólnego rozpatrzenia w przyszłości innych problemów europejskich, a zwłaszcza problemu utworzenia trwałego systemu bezpieczeństwa europejskiego oraz że w związku z tym byłoby pożyteczne przeprowadzenie szeregu konferencji europejskich i utworzenie odpowiedniego organu wszystkich zainteresowanych państw do spraw

(Dalszy ciąg na str. 2)

Rada Ministrów rozpatrzyła uchwałę w sprawie bodźców materialnego zainteresowania stan bezpieczeństwa i higieny pracy w przedsiębiorstwach

26 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. W posiedzeniu brał udział przewodniczący i członkowie Prezydium Centralnej Rady Związków Zawodowych oraz przewodniczący szereg zarządów głównych branżowych związków zawodowych. Rada Ministrów rozpatrzyła wspólną uchwałę Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych w sprawie bodźców materialnego zainteresowania pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach i zjednoczeniach państwowego przemysłu kluczowego w latach 1971—1975, mająca na celu bezpośrednio powiązanie wzrostu zarobków robotników i pracowników umysłowych w przemyśle kluczowym z wykorzystaniem rezerw i postępem ekonomicznym przedsiębiorstw.

Uchwała ta realizuje wytyczne zawarte w uchwałach V Plenum KC PZPR. Wspólna uchwała rządu i CRZZ będzie w najbliższych dniach przedmiotem obrad Plenum CRZZ.

W drugim punkcie porządku dziennego Rada Ministrów rozpatrzyła aktualny stan realizacji uchwały Rady Ministrów z dnia 15 marca 1968 r. w sprawie dalszej poprawy stanu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz informacji o kształtowaniu się wyników przy pracy w latach 1968—1969.

Na te przedłożonych materiałów i wyników dyskusji Rada Ministrów zleciła odpowiednim organom przygotowanie decyzji Prezydium Rządu określającej zadania i kierunki działania dla dalszej i systematycznej poprawy stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w gospodarce narodowej, w szczególności w zakresie efektywniejszego wykorzystywania środków finansowych przeznaczonych na bhp, dalszego usprawnienia organizacji pracy, dalszego poprawienia jakości oraz gospodarki w zakresie odzieży ochronnej, roboczej

Syria odzyskała część Wzgórz Golan

Naser odrzuca „plan Rogersa”

W TOKU 3 dniowych ciężkich walk na ziemi i powie trzynaście tysięcy syryjskich żołnierzy odzyskało w piątek wieczorem część wzgórz Golan, okupowanych przez Izrael od czasu czerwca 1967 r. Zginęło bądź zostało rannych 220 żołnierzy Izraelczyków oraz 104 syryjskich. Izrael stracił 12 czołgów i 11 samolotów.

W czwartek późnym wieczorem prezydent ZRA Naser odr-

zucił amerykański „plan pokojowy”, przedstawiony kilka godzin wcześniej przez Rogersa. ZRA nie zgodził się na żadne rozwiązanie konfliktu, które nie uwzględniałoby praw narodu palestyńskiego do ziem zdobytych przez Izrael. Zjednoczona Republika Arabska nie zamierza ogłosić wstrzymania ognia na froncie wzdłuż Kanalu Sueskiego, gdzie Izrael dopuszcza się prowokacji.

Zakończenie plenum KC KPCz A. Dubczek usunięty z partii

W piątek zakończyło się Plenum KC KPCz. W dyskusji nad referatem o wykonaniu uchwały majowego Plenum KC KPCz w roku 1969 i o zadaniach partii, jakie w imieniu Prezydium KC KPCz wygłosił pierwszy sekretarz KC KPCz G. Husak, wzięły udział 24 osoby.

Uchwała w sprawie referatu stwierdza, że konsolidacja partii i całego społeczeństwa znacząco nie posunęła się naprzód. W partii ukształtował się mocny stron, zmierzający do konsekwentnego oczyszczenia organizacji partyjnych z elementów prawicowo-oportunistycznych i rewizjonistycznych, do odbudowania jednolitej partii na zasadach marksistowsko-leninowskich do przywrócenia jej rewolucyjnej zdolności bojowej. Zaaprobowano działalność Prezydium KC KPCz w okresie po Plenum KC w styczniu 1970 r. Plenum zatwierdziło zawarte w referacie G. Husaka tezy, jako dyrektywy dla dalszej działalności partii w okresie do końca 1970 roku.

Plenum zaaprobowало usunięcie A. Dubczeka z Komunistycznej Partii Czechosłowacji, odwołanie go ze stanowiska deputowanego Izby Ludowej i zwolnienie z funkcji ambasadora CSRS w Turcji.

Przedstawiamy jutrzejszą „Panoramę”

● JERZY KRASKOWSKI w artykule „Pod polską banderą” pisze o wspaniałych dziełach naszej marynarki wojennej. Bardzo ciekawe!

● MAREK REGEL w publikacji „Brat Karno” kreśli sylwetkę niedawno zmarłego b. prezydenta Sukarno. — „Sukarno uczynił z Indonezji kraj postępowy i jeden z wiodących w trzecim świecie, prawica oddała go w ręce wielkich monopoli amerykańskich, takich jak Unilever i Goodyear Tire and Rubber. O tym trzeba zawsze pamiętać, kiedy mówimy o Indonezji. Nawet wtedy, gdy krytykujemy koncepcje zmarłego prezydenta”.

● „Dlaczego Hitler prze-

grał pod Moskwą?” — to cykl artykułów znanego radzieckiego publicysty politycznego — LWA BEZIMIEŃSKIEGO — polemizujących z autorami zachodnimi na temat napaści hitlerowskiej na ZSRR.

● Dr STEFAN LELENTAL w wywiadzie udzielonym „Panoramie” mówi o nowych instytucjach w naszym prawie karnym.

● „Komu karabin” — to rzecz o handlu bronią.

● Korespondencje zagraniczne.

● Polscy... Flamandowie! — artykuł pióra PAWEŁA BARTECZKI o Holendrach, którzy przed laty przybyli do naszego kraju. Ciekawe i pasjonujące!

● POZA TYM w NUMERZE: „Parada Gwiazd”, niespodzianka dla hobbystów, krzyżówka (z cennymi nagrodami rzeczowymi), horoskop, fraszki, „Urlop na Słonecznym Wybrzeżu” i wiele innych atrakcji.

● JUŻ JUTRO RANO NOWA „PANORAMA” W KIOSKACH „RUCH”.

Dochody i wydatki ludności w III kwartale bieżącego roku

26 bm. obradowało pod przewodnictwem ministra finansów — Józefa Trendoty kolegium Ministerstwa Finansów. Obrady, w których udział wzięli przedstawiciele Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i innych zainteresowanych resortów gospodarczych a także Centralnej Rady Związków Zawodowych, poświęcone były omówieniu sytuacji pieniężno-rzeczowej w I półroczu br. oraz zatwierdzeniu bilansu przychodów i wydatków ludności, jak również przewidzianego z nim planu kasowego banków, na III kwartał br.

Sytuacja w zakresie zatrudnienia, płac i wydajności pracy w I półroczu br. kształtuje się na ogół zgodnie z założeniami planu, przy czym osiągnięty został dość znaczny — przekraczający założenia planowe — wzrost społecznej wydajności pracy, przyczyniający się również do wzrostu przychodów pieniężnych ludności. Ocenia się, że przychody pieniężne ludności w I półroczu wzrosły w porównaniu z I półroczem 1969 roku o 4,2 proc., przy czym przychody z najważniejszego źródła, jakim jest fundusz płac gospodarstw zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej, wzrosły w tym okresie o 4,9 proc., zaś renty i emerytury o 14,5 proc., co związane jest z realizacją kolejnego etapu programu podwyżek rent i emerytur. Natomiast przychody ludności wiejskiej z tytułu sprzedaży państwu produktów rolnych wzrosły w stosunku do poziomu z analogicznego okresu ub. r. o 1 proc., jest to następstwem nie sprzyjających dla rolnictwa warunków atmosferycznych.

Wydatki ludności na zakup towarów w handlu uspołecznionym w I półroczu br. ukształtowały się na poziomie o 4,6 proc. wyższym niż w analogicznym okresie roku ubiegłego, wzrastając nieco szybciej niż dochody. Nadal niedostatecznie wzrastał zakres i rozmiar usług świadczonych dla ludności. Wskaźnik I półrocza 1970 r. do osiągnięcia tego poziomu w I półroczu 1969 roku wykazuje zaledwie 3,4 proc. penta wzrostu. Założenia w zakresie dochodów i wydatków ludności na III kwartał przewidują — w związku z projektowanym wzrostem produkcji — pewne przyspieszenie tempa wzrostu dochodów z tytułu wynagrodzeń za pracę, które powinny wzrosnąć o ok. 5,3 proc. w stosunku do III kwartału ub. roku.

Omawiając skutki podjętych z początkiem roku decyzji, dyscyplinujących działalność jednostek gospodarki uspołecznionej, podkreślono pozytywne zjawisko obniżenia wydatków z tytułu delegacji służbowych, jak również ograniczenie zamówień gospodarki uspołecznionej dla pozarolniczej gospodarki nieuspołecznionej. Powinno to spowodować skierowanie zwolnionego potencjału pozarolniczej gospodarki nieuspołecznionej na świadczenie usług dla ludności.

Przewiduje się też utrzymanie wysokiej dynamiki wzrostu wydatków z tytułu rent i emerytur, a także zwiększoną pomoc kredytową, zwłaszcza dla ludności wiejskiej, w zakresie kredytów inwestycyjnych. Zakłada się, że dochody ludności w III kwartale wzrosną łącznie o 5,6 proc. w stosunku do tego samego okresu roku ubiegłego. Zwiększone przychody ludności znajdą pokrycie we wzrastającej bieżącej podaży towarów i usług oraz w częściowym upłynięciu zgromadzonych zapasów, które wzrosły w ciągu 6 miesięcy tego roku nadmiernie.

Kolegium zwróciło uwagę na potrzebę bardziej operatywnego dostosowywania programów produkcyjnych niektórych branż przemysłów do zmieniającego się popytu ze strony ludności. Dotyczy to szczególnie artykułów odzieżowych, włókienniczych i galanterijnych. Zwrócono również uwagę na konieczność szybkiego ograniczenia produkcji mebli biurowych i za stopniowanie tej produkcji wytworzeniem mebli poszukiwanych przez ludność. Kolegium wskazało na celowość dalszego ułatwienia sprzedaży ratalnej w odniesieniu do określonych towarów. Jak również wprowadzenia dalszych udogodnień w korzystaniu przez ludność z usług kas oszczędności.

uwagę opinie, wypowiediane przez liczne zainteresowane państwa, spotykają się z przychylnym stosunkiem ze strony odpowiednich rządów. Propozycje te zmierzają w szczególności do osiągnięcia porozumienia, możliwego do przyjęcia dla wszystkich zainteresowanych państw, co do porządku dziennego konferencji europejskiej i trybu jej przygotowania, do których można przystąpić już w najbliższym czasie.

Rzeczywiście, wypowiediane przez liczne zainteresowane państwa, spotykają się z przychylnym stosunkiem ze strony odpowiednich rządów. Propozycje te zmierzają w szczególności do osiągnięcia porozumienia, możliwego do przyjęcia dla wszystkich zainteresowanych państw, co do porządku dziennego konferencji europejskiej i trybu jej przygotowania, do których można przystąpić już w najbliższym czasie.

Rzeczywiście, wypowiediane przez liczne zainteresowane państwa, spotykają się z przychylnym stosunkiem ze strony odpowiednich rządów. Propozycje te zmierzają w szczególności do osiągnięcia porozumienia, możliwego do przyjęcia dla wszystkich zainteresowanych państw, co do porządku dziennego konferencji europejskiej i trybu jej przygotowania, do których można przystąpić już w najbliższym czasie.

Rzeczywiście, wypowiediane przez liczne zainteresowane państwa, spotykają się z przychylnym stosunkiem ze strony odpowiednich rządów. Propozycje te zmierzają w szczególności do osiągnięcia porozumienia, możliwego do przyjęcia dla wszystkich zainteresowanych państw, co do porządku dziennego konferencji europejskiej i trybu jej przygotowania, do których można przystąpić już w najbliższym czasie.

Rzeczywiście, wypowiediane przez liczne zainteresowane państwa, spotykają się z przychylnym stosunkiem ze strony odpowiednich rządów. Propozycje te zmierzają w szczególności do osiągnięcia porozumienia, możliwego do przyjęcia dla wszystkich zainteresowanych państw, co do porządku dziennego konferencji europejskiej i trybu jej przygotowania, do których można przystąpić już w najbliższym czasie.

Mniej prześwietleń

Znaczący wzrost częstotliwości badań i zabiegów radiologicznych obserwuje się w naszym kraju w ostatnich latach. Jest to uzasadnione, stałym rozwojem usług leczniczych i rosnącymi wymogami diagnostyki. Jednakże stwierdzono, że zbyt częsty kontakt z rentgenem może prowadzić do niekorzystnych następstw dla organizmu, przy napromieniowaniu całego ciała lub znacznej jego części zbyt dużą dawką promieni rentgenowskich.

Z takiego też założenia wychodzi projekt przepisów o ochronie radiologicznej, który znalazł się w ostatniej

u osób dorosłych, kierowanych do domów wczasowych i sanatoriów.

Szczególną ochroną otoczono kobiety w ciąży oraz dzieci. W tym zakresie projekt przewiduje m. in. ograniczenie badań rentgenowskich klatki piersiowej u kobiet w ciąży niemowląt i dzieci do lat 10 — wyłącznie do przypadków bezwzględnie koniecznych. Zabrania dokonywania w przychodniach przez światła w obrębie brzucha i miednicy u kobiet ciężarnych. Mogą one być wykonywane jedynie w szpitalu i to w przypadkach zagrożenia życia płodu lub matki, a także wówczas, kiedy badanie rent

Rentgen może być niebezpieczny

fazie opracowywania w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej. Zakłada on, że we wszystkich przypadkach badań rentgenowskich, w których jest to możliwe, należy wykonywać zdjęcia zamiast prześwietleń. Liczba zdjęć wykonywanych jednorazowo u tego samego pacjenta powinna być ograniczona do niezbędnego minimum. Profilaktyczne badania rentgenowskie klatki piersiowej — w myśl projektu — ograniczać się będą wyłącznie do badań małych obrazkowych. Ich wyniki — wydawane na piśmie badane mu — ważne będą przez okres jednego roku. W tym czasie niewskazane jest powtarzanie u osób zdrowych badań rentgenowskich.

Projekt głosi też, że nie należy wykonywać badań klatki piersiowej, bez wskazań lekarskich u dzieci i młodzieży kierowanych do szpitali, sanatoriów, przedszkoli, szkół, na kolonie i obozy oraz

gospodarskie nie może być zastąpione inną metodą diagnostyczną. Zabronione są też profilaktyczne badania rentgenowskie u dzieci do lat 10. Projekt wprowadza również zakaz równoczesnego wykonywania zdjęć rentgenowskich kilku okolic ciała oraz wielokrotnych powlecznych ciała, jak np. zdjęcia całego kośćca. Lekarz kierujący na badania powinien dokładnie określić jaką część ciała winno objąć zdjęcie.

Jako wstęp do omawianego projektu przepisów o ochronie radiologicznej minister zdrowia i opieki społecznej wydał ostatnio zarządzenie, określające szczegółowe warunki, jakim powinny odpowiadać pracownie rentgenowskie oraz normujące zasady pracy personelu medycznego z aparaturą rentgenowską. Zarządzenie to, ogłoszone w „Monitorze Polskim” nr 18, wchodzi w życie z dniem 13 sierpnia br.

Propozycje państw socjalistycznych na konferencję europejską

(Dokończenie ze str. 1)

bezpieczeństwa i współpracy w Europie.

Trwa omawianie sprawy treści pracy konferencji europejskiej i jej porządku dziennego. Dwa punkty porządku dziennego konferencji zaproponowane w Pradze odpowiadają interesom zapewnienia bezpieczeństwa i rozwoju współpracy w Europie. Stanowią one zagadnienia, co do których istnieje możliwość osiągnięcia szerokiego porozumienia. Propozycje te nie wywołują zasadniczych zastrzeżeń. Zarazem szereg państw wypowiedziało się za rozszerzeniem porządku dziennego konferencji.

Kierując się dążeniem do osiągnięcia porozumienia co do porządku dziennego konferencji europejskiej, możliwego do przyjęcia dla wszystkich zainteresowanych państw, rządy Ludowej Republiki Bułgarii, Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Węgierskiej Republiki Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich proponują włączenie do niego także sprawy powołania na konferencji europejskiej organu do spraw bezpieczeństwa i współpracy w Europie.

Rzeczywiście, wypowiediane przez liczne zainteresowane państwa, spotykają się z przychylnym stosunkiem ze strony odpowiednich rządów. Propozycje te zmierzają w szczególności do osiągnięcia porozumienia, możliwego do przyjęcia dla wszystkich zainteresowanych państw, co do porządku dziennego konferencji europejskiej i trybu jej przygotowania, do których można przystąpić już w najbliższym czasie.

nia i bezpieczeństwa w Europie. W celu stworzenia w możliwie najkrótszym czasie najbardziej sprzyjających warunków dla omówienia odpowiednich zagadnień na konferencji europejskiej oraz w interesie konstruktywnego rozpatrzenia problemu redukcji obcych sił zbrojnych, sprawa ta mogłaby być omówiona w organie, który proponuje się powołać na konferencji europejskiej lub w innym trybie, który byłby do przyjęcia dla zainteresowanych państw.

Ponadto uważają one, że w ramach punktu drugiego porządku dziennego zaproponowanego w Pradze można byłoby omówić zagadnienia środowiska ludzkiego, a także rozszerzyć ten punkt włączając do niego sformułowanie o rozwoju stosunków kulturalnych.

Tak więc, można byłoby wnieść do rozpatrzenia przez konferencję europejską następujące zagadnienia: — zapewnienie bezpieczeństwa europejskiego i rezygnacja z użycia siły lub groźby jej użycia we wzajemnych stosunkach między państwami w Europie; — rozszerzenie, na równoprawnych zasadach, stosunków handlowych, gospodarczych, naukowych, technicznych i kulturalnych przyczyniających się do rozwoju współpracy politycznej między państwami europejskimi; — powołanie na konferencji europejskiej organu do

Rząd Brandta nie ulega presji opozycji

W Bundestagu po rozpoczęciu letniej przerwy pusto i głucho. Jednak opozycyjna unia CDU/CSU nie daje rządowi Brandta chwili spokoju. W wystosowanej do rządu interpelacji wraca opozycja do ulubionego ostatnio tematu, a mianowicie wyników moskiewskiej misji Bahra. W ostatniej interpelacji ponownie domaga się opozycja ujawnienia i wspólnie z nią przedyskutowania poszczególnych punktów projektowanego układu. W najbliższym czasie odbędzie się posiedzenie parlamentarnej komisji CDU/CSU dla spraw polityki zagranicznej. Opozycja sprzecywała swoje zastrzeżenia, które wyłożył już w wywiadach prasowych deputowani CDU — Guitenberg i Marx. Zastrzeżenia te obracają się ciągle wokół tych samych spraw. Bonn nie może, zdaniem tych polityków, rezygnować z zasadniczego celu — zjednoczenia Niemiec. Nie może dopuścić do osłabienia pozycji NRF w Berlinie zachodnim. Nie może również uznać trwałości obecnego status quo w Europie. A więc, CDU/CSU

kontynuuje wywieranie swojej presji na rząd boński postępując dalej metodą oskarżeń, iż koalicja SPD/FDP została przez kanclerskiego wysłannika Bahra wmanewrowana w sytuację, która jakoby grozi utratą pozycji i praw NRF wskutek przyjęcia przez Bonn formuły „podyktowanych” przez Związek Radziecki.

Rzecznik prasowy Ahlers potraktował to oskarżenie traktownie stwierdzając, że te sugestie opozycji nie mogą być traktowane serio. Niemniej stałe podtrzymywanie przez CDU/CSU mitu, iż rząd Brandta „otwiera” Związkowi Radzieckiemu drogę nad Ren, stanowi niebezpieczną dla rządu groźbę. Podsyca ona pieczołowicie w ciągu minionego ćwierćwiecza przez chadecję antykomunistyczną psychoza zakorzeniona jest w dużej części społeczeństwa zachodniemieckiego.

Rząd boński, jak wskazują ostatnie pociągnięcia i decyzje, nie daje się wybić z tempa pracy tymi atakami. Na początku lipca przewidziane jest dwudniowe posiedzenie gabinetu Brandta. Porządek obrad obejmuje dwa tematy: polityka wschodnia i sytuacja gospodarczo-finansowa NRF.

Mówi się też w Bonn o tym, że pod koniec lipca minister spraw zagranicznych Scheel zamierza udać się do Moskwy celem sfinalizowania rokowań rozpoczętych przez Bahra. Komentując przybawienie wizyty grupy deputowanych socjaldemokratycznych w Polsce, warszawscy korespondenci gazet zachodniemieckich oceniają przeprowadzone przez polityków SPD rozmowy jako zapowiedź rychłego, być może, uzgodnienia formuł stanowiących podstawę do zawarcia układu między Polską i NRF. Wszystko więc wskazuje, że mimo nieustannych ataków opozycji, działalność rządu Brandta, zmierzająca do porozumienia z krajami socjalistycznymi, przybiera na tempie.

Z. SAWICKI

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

Jutro na szosie za Pabianicami mistrzostwa drużynowe Polski

Jutro na szosie za Pabianicami ze startem i metą w Bychawie odbędzie się kolarskie mistrzostwa drużynowe Polski w klasie seniorów i juniorów. Seniorzy startować będą na dystansie 100 km. Zgłoszonych zostało 40 drużyn. Tytułu mistrza Polski broni drużyna Legii z Warszawy, a wicemistrza Włókniarz (Łódź). W poszczególne drużynach startować

będzie wielu popularnych kolarzy z Szurkowskim, Steciem Krzeszowcem, Kudrą, Szpakim, Kowalskim, Polewakiem, Klujem, Myszkowskim, Rubirem, Szałapskim, Otrebskim i Kaczmarem na czele. Zapowiada się atrakcyjna walka o pierwsze miejsce.

Każda drużyna powinna składać się z 3 lub 4 kolarzy. Zespoły startować będą w odstępach 3 min. Start pierwszego zespołu seniorów przewidziany jest na godz. 12. Przed wyści-

giem seniorów na dystansie 60 km walczą będą juniorzy. Zgłoszonych zostało 25 drużyn. Głos decydujący w tym wyścigu powinni odegrać kolarze klubów łódzkich, chociaż groźni są również reprezentanci LZS. Tegoroczne mistrzostwa Polski obserwowane będą przez niemal wszystkich trenerów i możliwe, że właśnie na pabianickiej szosie zrodzi się nowa koncepcja zmontowania reprezentacyjnej drużyny Polski na mistrzostwa świata w Anglii. (n)

Najwięcej koszykarzy

Bardzo interesująca statystykę podał za szwajcarskim magazynem sportowym „Młodość i Sport” wychodzący w Warszawie tygodnik „Sportowiec”. Okazuje się, że na świecie zarejestrowanych jest 65 milionów koszykarzy i tyle samo siatkarzy. Piłkarzy jest „tylko” 25 milionów i 800 tysięcy. Czarne miejsce zajmuje sport strzelecki — 25.500 tys. Lekkoatletykę uprawia 19 i pół miliona młodzieży a piyanie 10 i pół miliona.

Dzisiejsze IMPREZY

Piłkarstwo. Turniej o wejście do I ligi kobiet godz. 16 Przemysław — Skra, godz. 17.15 Wanda — Start, bolsko w parku 3. Maja. Piłka nożna. Narada szkoleniowa trenerów piłkarskich godzina 9.45 ul. Wercella 21.

Zwycięstwo W. Chmieleckiego w Pradze

W Pradze odbyły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem biegaczy Polski. Bieg główny na 800 m wygrał reprezentant CSRS Plachy — 1.49,0 przed Z. Szordykowskim — 1.49,7.

W biegu juniorów, który rozegrany został również w konkurencji międzynarodowej, piękny sukces odniósł łódzianin W. Chmielecki (LKS), który 800 metrów przebiegł w czasie — 1.55,0.

Reforma rozgrywek ligowych w tenisie stołowym

Kolejną dyscypliną, której rozgrywki będą zreformowane po nadchodzącym sezonie, jest tenis stołowy. Już od przyszłego roku ekstraklasa tenisa stołowego liczyć będzie jedynie osiem drużyn, a II liga — 20 zespołów z tym, że w drugoligowych zespołach będzie musiał startować jeden zawodnik który nie ukończył 23 lat. W lidze międzywojewódzkiej łódzko-bydgosko-warszawskiej obowiązkowo wystę-

pować będzie jeden junior. Aktualnie w I lidze okręg łódzki reprezentują dwa zespoły — Zjednoczeni Pabianice (7 miejsc po sezonie) i Włókniarz (9 m.), w II lidze spadkowicz Elta, AZS (2 m.) i Energetyk, który awansował. W lidze międzywojewódzkiej na 12 zespołów sześć jest z okręgu łódzkiego: LKS, Metalowiec, Tecza, Pilica Tomaszów, Start Pabianice i Unia Skierniewice.

Szybowcowe mistrzostwa świata Słabszy dzień Polaków

Trzecia konkurencja szybowcowych mistrzostw świata rozgrywanych w amerykańskiej miejscowości Marfa, nie przyniosła sukcesów reprezentantom Polski. Zarówno Wróblewski, jak i Makula stracili pierwsze pozycje.

W klasie „otwartej” zwyciężył Moffat (USA) przed Junksem (Australia) i Neubertem (NRF).

W klasie „standard” klasyfikacja po 3 konkurencjach przedstawiła się następująco:

1. Reichmann (NRF) — 2.792 pkt
2. Wróblewski (Polska) — 2.757 pkt
3. Makula (Polska) — 2.674 pkt
4. Kępka (Polska) — 2.674 pkt

KLASA „OTWARTA”

1. Grosse (NRF) — 2.611 pkt
2. Makula (Polska) — 2.537 pkt

Dziś w Pałacu Sportowym

Dziś o godz. 16 w sali Pałacu Sportowego w Łodzi odbędzie się jedna z uroczystości objętych programem jubileuszowym 50-lecia PZKO. Wybitnym działaczem tej dyscypliny sportu wrocławianin Stanisław odznaczony Srebrną odznaką łódzkich PZKO, w rocznicę 24 osoby odznaczmy zasłużonego dla sportu kolarskiego, a 25 osób otrzymają odznakę honorową związku.

Piłkarstwo holenderskie w ocenie Stefana Szefera

Do Polski przybył na miesięczny urlop były znakomity obrońca LKS, reprezentant Polski Stefan Szefer. Po rocznym pobycie w USA, aktualnie S. Szefer występuje w zawodowym pierwszoligowym holenderskim zespole MVV Maastricht. Drużyna ta zajmuje aktualnie 6 miejsce w tamtejszej ekstraklasie. Korzystając z okazji przeprowadziliśmy krótki wywiad z tym świetnym piłkarzem.

— Holenderska piłka nożna znajduje się aktualnie w ścisłej czołówce europejskiej. Jak ocenia pan poziom zespołów ligowych w tym kraju?

— Do szóstego miejsca w I lidze, zespoły grają na bardzo wysokim poziomie. Najwyższy poziom piłkarski prezentują dwie drużyny — Ajax i Feijenoord. Na szóstej drużynie — tej, w której ja występuję — kończy się ten najwyższy poziom, jednak pozostałe 12 zespołów — to dobre drużyny. Dlatego też zajęcie szóstego miejsca jest dużym sukcesem MVV, a pozwoliło nam to na zakwalifikowanie się do rozgrywek Intertoto, gdzie zresztą zajęliśmy w swej grupie pierwsze miejsce. W decydującym o szóstym miejscu meczu zdobyłem zresztą zwycięską bramkę.

— Jakim systemem gracie i jak trenujecie?

— Zaczęliśmy od systemu gry. Wszystkie zespoły zawodowe grają obecnie z wariantem zwanym u nas „libero” 1 — 1 — 4 — 3 — 2. Ja gram na lewej obronie. W tym systemie obrońcy kryją „każdy swego”, a nie strefa. Wymiatacz asyduje wszystkich defensywistów w

wypadku ewentualnej ucieczki napastnika przeciwnego zespołu. Jest to bardzo trudny system. Zgodnie z założeniami trenera dochodzę jako trzeci do dwóch napastników. Tym sposobem w pół sezonu zdobyłem 3 bramki. Zresztą napastników mamy doskonałych. Najlepszy nasz strzelec Brakamp w sześciu meczach Intertoto zdobył 14 bramek. Trenujemy też inaczej niż w Polsce. W poniedziałek jest przerwa, we wtorek dwa treningi, w środę jeden, w czwartek dwa, w piątek jeden i w sobotę odpoczynek. Mecze rozgrywane są w niedzielę. Jednak po sezonie przed meczami Intertoto trenowaliśmy tylko dwa razy w tygodniu, większość czasu odpoczywając.

— Jak ocenia pan polskich piłkarzy w Holandii?

— Zarówno Kowalik grający obecnie w Sparce Rotterdam jak i ja mamy dobrą opiekę, a nasza gra jest wysoko oceniana. Zresztą polscy piłkarze mają wysoką markę w tym kraju. Wystarczy powiedzieć, że aktualnie jeżeliby jakiś klub chciał szeregiach musiaby zapłacić MVV 300 tys. guldenów, czyli ok. 100 tys. dolarów. Kowalik np. „kosztuje” jako napastnik więcej, ok. 0,5 mln guldenów.

— Dalsze plany?

— W USA zdobyłem nowy zawód — kreślacza. Od nowego sezonu chcę pogłębić swoje umiejętności trenerskie oraz ukończyć szkołę języków obcych. Aktualnie mam kontrakt w klubie jeszcze na rok. — Dziękujemy za rozmowę i życzymy powodzenia.

„Płonie ognisko i szumią knieje”

Jaś nie pojechał...

wydawaniu kart kolonijnych było więcej chętnych na wyjazd niż samych kart, co świadczy o dalszych nie zaspokojonych jeszcze potrzebach części dzieci z owej drugiej połowy. Z kogo jednak składa się ta pierwsza?

Wytyczne dla komisji kwalifikacyjnych sprawę stawiają jasno. Pierwszeństwo w akcji kolonijnej mają dzieci z wielodzietnych rodzin najuboższych, moralnie zagrożonych, dzieci samotnych matek i ojców, a przede wszystkim żyjące w trudnych warunkach materialnych i słabego zdrowia. Powołane w szko-

200 dzieci pojedzie za pełną odpłatnością (1200 zł za turnus), 10 proc. ogółu zakwalifikowanych zwolniono z opłat całkowicie, a należności za nich pokrywają ze swych funduszy koła rodzicielskie. Nastąpiła też poprawa w pracach organizacyjnych. Jeśli dawniej sekretarka szkoły wydawała zwykłe karty kolonijne każdemu „jak podłed”, to w br. wprowadzono już ścisłą ewidencję i kwalifikowano komisyjnie. Przestrzegano również zasady, że każde uprawnione dziecko może jechać tylko na jeden turnus i tylko raz w roku, gdy dawniej dzieci co zapobiegliwych rodziców zwiedzały kraj w jednym miesiącu na koszt zakładu pracy ojca, w drugim — matki. Sporo kwasów wywoływała w br. inna sprawa. Prawie wszyscy rodzice chcieli widzieć swe pociechy w górach lub nad morzem. Woleli także wysłać dzieci na kolonie z zakładów pracy niż szkolne, ponieważ na koloniach szkolnych dzienna stawka wyżywieniowa wynosi 23,50 zł, gdy w zakładach pracy 30 zł i więcej.

Ala pora wyjaśnić, dlaczego „Jaś nie pojechał”, pora zająć się ową drugą statystyką — połową łódzkich dzieci i młodzieży. Duża część z nich do pociągów kolonijnych nie wsiadzie z tej racji, że mają rodziców na tyle zamożnych, iż mogą oni wyjechać na wakacje razem z dziećmi na koszt własny. Prócz wyżej wymienionych są jednak i takie dzieci, które nie mają żadnej szansy na rodzinną sielankę w górach lub nad morzem. Ci zmuszeni będą spędzić lato wśród nagranych przez słońce ulic i ciasnych podwórek, w najlepszym razie w miejskim parku.

Są to w większości dzieci z rodzin najuboższych, posiadające w miastach kryteria kwalifikacyjnych wszelkie prawa do wyjazdu. Jedne z nich nie wyjechały dlatego, że ich rodzice nigdy w życiu swoimi dziećmi się nie przejmowali. — Są matki, które koloniami dla dzieci się nie interesują, matki, które

tylko rodzą. — mówią o tych rodzicach nauczyciele. Inne znów dzieci są latem potrzebne swym rodzicom w domu, do przewijania pieluch młodszych rodzeństwa, do pomocy w robotach polowych lub ogrodniczych (rodzice ich mają gospodarstwa rolne w granicach Wielkiej Łodzi). Są także dzieci rodzicom niepotrzebne, mające pecha urodzić się w rodzinach alkoholików, zmuszone nie dojeżdżać z racji pijanstwa ojca lub matki.

Czasem sprawy te miały przebieg wprost drastyczny. Np. w Szkole Podstawowej nr 103 nauczycielka musiała oświadczyć chodząc po mieszkaniach takich rodziców i odbierać od nich karty kolonijne, a w Szkole nr 170 jedną z matek, nie interesującą się absolutnie swoim dzieckiem, sełgałnie to na rozmowę dopiero za pośrednictwem milicji. Trafiali się również rodzice zbyt ambitni, którzy nie chcieli dać swych dzieci na kolonie, z braku dla nich odpowiedniego ubrania i butów. Tym w wyekwipowaniu pomogły ze swych funduszy komisje rodzicielskie.

Na koniec wspomnieć trzeba jeszcze o rodzicach, którzy na wiadomość o przyznaniu im dzieciom miejsca na kolonii w

Grotnikach pod Łodzią w ogóle rezygnowali z „takiego wyjazdu”. Rzeczka ciekawa jest fakt, że z wyjazdu dzieci do Grotnik lub innych miejscowości w centralnej Polsce rezygnowali często także ludzie, nie mający żadnych możliwości opłacenia drogiej kosztów wakacji w nadmorskich „kurortach”. Rezygnowali „oburzeni” na nauczycieli za to, że ośmielili się proponować ich dzieciom „takie dziury”. Nie pomyśleli tylko przy tym, że ich dzieciom proponuje się przecież bezpłatną opiekę, dobre wyżywienie i parotgodniowy pobyt w pięknych lasach, gdy w Łodzi latem będzie ono musiało wyczerpać się po zadymionych podwórkach i ulicach.

Co sądzić o takich rodzicach? Chyba to, że niektóre osiągnięcia naszego kraju wciąż jeszcze wyprzedzają ich świadomość społeczną. Bo to chyba nie tak trudno zrozumieć, że nie stać nas jeszcze na same „nadmorskie” lub „górskie” kolonie, zresztą takimi możliwościami nie dysponuje się w żadnym kraju. Jeśli więc podczas lata, które zapowiada się upalnie, napotkacie w naszym mieście dzieci, nie musicie nawet pytać, czemu „Jaś nie wyjechał”. Wicie to już teraz chyba sami.

TADEUSZ ŚLUSPECKI

Akcja kolonijna nabrała u nas rozmachu. Angażuje się do niej poważne fundusze państwowe i społeczne, czas i wysiłek dużej rzeszy ludzi zatrudnionych w szkolnictwie oraz zakładach pracy, później tych, którzy sprawują bezpośrednią opiekę nad dziećmi i młodzieżą. Warto by więc przyrzec się, kto u nas korzysta z kolonii letnich i dlaczego wspomniany w tytule Jaś na te kolonie nie pojechał.

Ogółem z terenu Łodzi wyjadzie ok. 14 tys. dzieci na kolonie, urządzane przez inspektoraty oświaty i 37 tys. na kolonie zakładów pracy. Łącznie daje to liczbę 51 tys. — na 100 tys. uczniów, uczęszczających do szkół podstawowych, czyli mniej więcej 50 proc. Do szkół średnich uczęszcza ok. 40 tys. uczniów, z tego na obozy stałe i wędrowne wyrusza 19.500 oraz 3.000 na obozy ZMS. Jest to więc również nieco więcej niż 50 proc. Jeśli chodzi o kolonie z zakładów pracy, to sytuacja kształtuje się różnie. Gdy Zw. Zaw. Prac. Łączności w Łodzi pokrył całkowicie istniejące wśród swych członków zapotrzebowanie na kolonie

dla dzieci a nawet ostatnich 25 wolnych miejsc ofiarował sierotom z Domu Dziecka na Marysinie, to Zw. Zaw. Prac. Przem. Włók. Odzież. i Skórz. i Zw. Zaw. Prac. Przem. Chemicznego zaspokoiły swe potrzeby kolonijne zaledwie w 10 proc.

Tak więc akcją wyjazdów kolonijnych objęto u nas w przybliżeniu połowę uczących się dzieci i młodzieży. Według rozrachunku szkół i Kuratorium OS m. Łodzi liczba ta jest zbliżona do rzeczywistych w tej mierze potrzeb. Niemniej zaobserwowano, że przy



Dlaczego w roku 2000

będzie nas 40 milionów?

Małe dziecko przegrywa z małym samochodem

W życiu na ogół zwycięża słabszy. W polskiej prognozie demograficznej na koniec XX wieku wziął górę wariant słabszy, przewidujący, że w roku 2000 kraj nasz będzie liczył 40 milionów mieszkańców.

Czterdzieści milionów, to wielkość efektywna. Gdyby nie wojna, prawdopodobnie byłoby nas tyle (w dawnych granicach kraju) już w roku 1948. Nie znaczy to jednak, aby wiek XXI miał zastać na ziemiach polskich inną okragłą liczbę — 70 milionów mieszkańców. Wcześniej czy później do plodności naszych kobiet wtrączyły się te same zjawiska społeczne i gospodarcze, które zahamowały ją radykalnie w końcu lat pięćdziesiątych.

Jakie to zjawiska?
Chodzi przede wszystkim o

GREMIALNE PODJĘCIE PRACY ZAWODOWEJ PRZEZ MEŻATKI.

W 1969 roku 53 proc. zatrudnionych kobiet w wieku 21—51 lat było meżatkami, w siedem lat później już 70 proc. Czyli, że w okresie rozrodzonym trzy kobiety na cztery łączą obowiązki rodzinne z zawodowymi i żyją pod przegrzechem podwójnego obciążenia psychofizycznego. Jeśli nawet pominąć teże rozumowe, które w tej sytuacji są ograniczane, a gospodarcze, które zahamowały ją radykalnie w końcu lat pięćdziesiątych.

Instynktownie i rozumowo zmniejszają więc kobiety liczbę swoich dzieci, dla wychowania których mają tylko część tego czasu, jakim dysponowały ich matki. Jest to powszechnie znana odpowiedź na pytanie, dlaczego w latach pięćdziesiątych uległy raptownemu zahamowaniu wskaźniki urodzeń w krajach socjalistycznych, które weszły w fazę intensywnej industrializacji. Można jednak spytać, czy gdyby dziś kobiety wróciły do domowych ognisk — skłoniłoby je to do wydawania na świat licznych potomstwa? Inaczej mówiąc — czy o ilości dzieci w rodzinie decyduje tylko praca zawodowa matki, czy też wpływają na to i inne czynniki?

Na pierwszy rzut oka zdawać by się mogło, że zatrudnienie kobiet ma znaczenie decydujące. Na przykład we wczesnych latach powojennych, gdy meżatki trzymały się jeszcze z dala od fabryk i biur, ilość urodzeń była u nas dwukrotnie większa niż dziś, a jeśli sięgnąć wstecz do 1896—1900 r. — trzy razy większa. Część urodzeń powojennych tłumaczy się kompensatą biologiczną, ta jednak nie mogła wyjść poza rok 1956. Chcąc zrozumieć nasilenie urodzeń aż do roku 1959, trzeba wziąć pod uwagę ówczesną sytuację gospodarczą i jej skutki społeczne.

Począwszy od 1946—47 r. pracująca ludność Polski miała

NA OGÓL ZASPOKOJONE PODSTAWOWE POTRZEBY,

mieszkanie, jedzenie, odzież. Jednocześnie jednak były dla niej niedostępne dobra materialne wyższego rzędu, bo ich nie produkowaliśmy. Dopiero w drugiej połowie lat pięćdziesiątych zaczęły pokazywać się w sklepach pralki, odkurzacze, telewizory i lodówki. Wkrótce było ich nawet tyle, że wprowadzono sprzedaż na raty, dostępną dla większości zatrudnionych. Wówczas małżeństwa stanęły przed dylematem: więcej dzieci, czy wyższy standard urządzenia domu? Jak wszędzie, gdzie pojawiała się podobna alternatywa, ogół kobiet zdecydował się na ograniczenie potomstwa.

W skali społecznej na tej decyzji

ZAWAŻYŁO RÓWNIEŻ WYŻSZE NIŻ DAWNIEJ WYKSZTAŁCENIE KOBIECY

wzrost jej aspiracji kulturalnych itp. Lecz i w tych środowiskach, gdzie dorobek ostatnich dziesięciu lat ogranicza się do mechaniczno-elektrycznych urządzeń domowych podpartych dwoma kółkami (np. u chłopów-robotników) na świat przychodzi coraz mniej dzieci. Wpływa na to rozpowszechniony przez telewizję miejski model rodziny nuklearnej. Ale główną rolę gra powszechne rozumienie zależności między liczbą osób do wyżywienia, a poziomem rodzinnego bytu. Nikt już chyba nie wierzy, aby „dając dziecku, Bóg dał i na dziecku”. Jasne się też stało, że pomoc państwa w wychowaniu potomstwa ma zasięg ograniczony, a kłopoty z umieszczeniem „wyżu” w szkołach i na studiach również nieprędko znikną z pamięci aktualnych i przyszłych rodziców.

Wróćmy teraz do liczby 40 milionów, na jaką demografowie szacują zaludnienie Polski w roku 2000. Przyjęto, że miejska rodzina dwupokoleniowa ustabilizuje się na poziomie trzech osób, a wiejska liczyć będzie przeciętnie cztery osoby. Takie wielkości osiągnięte są prawdopodobnie w miastach już w roku 1975, na wsi około 1985 r. Oczywiście, przy zachowaniu istniejących lub przybliżonych warunków życia, pracy, świadczeń społecznych itp. Gdybyśmy zaczęli stosować bodźce pronatalistyczne, na przykład wysokie zasiłki i inne przywileje dla rodzin wielodzietnych — wówczas w niektórych grupach społecznych udałoby się skłonić małżeństwa do większej rozrodzności. Czy jednak byłoby to rodziny zapewniające potomstwu właściwą opiekę i wychowanie?

IRENA FRĄCKOWIAK

lach i zakładach pracy społeczne komisje kwalifikacyjne „wyrokowały” w oparciu o wnioski opiekuna społecznego, wychowawcy klasowego i opinii trójki klasowej. Dokład niejsze niż w latach poprzednich rozrachunek środowiskowy umożliwiło na ogół bardziej wnikliwe kwalifikowanie dzieci. W każdym bądź razie ani inspektoraty oświaty ani Kuratorium OS m. Łodzi nie otrzymały tu żadnych uzasadnionych skarg od rodziców. Odwrotnie. Inspektorat Oświaty z Polesia sygnalizuje nawet, że mógłby jeszcze wysłać na kolonie kilkoro dzieci z kategorii najbardziej potrzebujących.

Opłaty za wyjazd kształtują się różnie. Na koloniach szkolnych rodzice dopłacają po 180 — 200 zł na polepszenie wyżywienia (w zakładach pracy od 30 do 250 zł, zależnie od zarobków rodziców), ok.

DZIS nawet trudno dociec kto go tak nazwał. Wiadomo tylko, że koleśki wołali nań „Małpa”, co 20-letni Adam Montegero (zam. w Łodzi, ul. Jaracza 4) traktował jako rzecz zupełnie normalną, tak jak „Sokół” (23-letni Piotr Sokółowski, Rewolucji 1905 r. 36) swoje przezwisko wywodzące się bądź od nazwiska. Na pozostałych mówiło się po prostu Włodek (Włodzimierz Mospinek, 1. 19, zam. przy ul. Wschodniej 50) i Leszek (Lech Lisiecki — Jaracza 10).

Całą czwórka, choć nosili tak różne imiona i pseudonimy, łączyły — niechęć do pracy i zamiłowanie do... wystawiania w bramach

Kiedyś, kiedy pieniądze nosiło się w zawieszonych na szyi lub pasie mieszczkach, złodziei nazywano rzeźmieszkami; gdy mieszkę wyszły z mody, a którzy z paryskich krawców wynalazł kieszenie, narodzili się kieszonkowcy. Dziś o wielu z nich wypadało by mówić raczej... torebkowcy.

A i ci dzielą się na złodziei — rzecz można — cichych, operujących w tłoku (czasem sztucznie tworzonym) oraz na złodziei z uchwał, nie kryjących swych zamiarów. O ile pierwsi muszą się wykazać przynajmniej minimum wiedzy o złodziejskich chwytach i zręczności, o tyle ci drudzy, to najczęściej po prostu partacze szukający

Dzień powszedni Temidy

owych stać mogli godzinami; tu wymieniali „poglądy”, palili „sporty”, pili „pod palce” sikacz czy też mocniejsze trunki, a gdy zabrakło pieniędzy, planowali „skoki”.

A były to skoki nie tylko w przenośni, ale i w dosłownym tego słowa znaczeniu. Kiedy wieczorem np. ukazała się w pobliżu „ich” bramy samotna kobieta „Sokół” spadał zienacka i wyrwał jej z rąk torbę lub paczkę. „Małpa” także skakał szybko, a i pozostali starali się możliwie doskonale naśladować owych przedstawicieli ludzkiej menażerii. Choćby w ucieczce i w zmyleniu pogoni, w czym byli bezkonkurencyjni...

Jak im później udowodniono, obrabowali w ten niewyszukany choć przecież zuchwały sposób co najmniej sześć łodzianek (!)

STARZY BYWALCY świątyni Temidy wiedzą, że kobiety znaczącej częściej niż mężczyźni padają ofiarą złodziei. Nawet kieszonkowcy (i to także ci co bardziej wytrawni i doświadczeni) wbrew swej nazwie wolą grzebać w damskich torbach niż w męskich kieszeniach.

MAŁPIE (WY)SKOKI

ratunku li tylko w ucieczce.

Nie cieszą się oni poważaniem w złodziejskim klanie, ale przecież dla przeciętnych zjadaczy chleba (częściej — jak się rzekło — zjadaczek) i ich mienna są równie niebezpieczni, co wytrawni uczniowie lwowskich mistrzów. Może nawet więcej, bo stosowany przez nich „system” kradzieży stoi przecież na pograniczu rozbój. Nie jest jeszcze wprawdzie wyraźnym zamachem na osobę, ale jest już zuchwałym zamachem na mienie; rzecz jasna na mienie cudze (!)

* * *

STARY KODEKS nie wyodrębnił tego typu kradzieży, kwalifikując je w zależności od okoliczności im towarzyszących bądź do kradzieży zwykłych, bądź do kategorii rozbój. NOWY KODEKS wprowadził pojęcie kradzieży zuchwałej, stawiając ją w tej samej grupie co np. kradzież z włamaniem.

I o ile kradzież zwykła zagrożona jest przez odpowiednie przepisy kodeksu karą od 6 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności, o tyle ten (cytuje):

„Kto kradnie w sposób szczególnie zuchwały lub z włamaniem, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”.

O surowości tego przepisu przekonali się m. in. właśnie wymienieni na wstępie bywalcy bram, amatorzy skoków na „damskie torebki”, „Sokół”, „Małpa” i ci pozostali bez zwierzęcych pseudonimów.

Wyrokiem Sądu Powiatowego dla m. Łodzi skazani zostali: Sokółowski — na 6 lat pozbawienia wolności, Mospinek — na lat 5, Montegero na 4 lata, zaś Lisiecki — na 3 lata pozbawienia wolności. Nadto wszyscy zapłacić będą musieli wynoszące od 3 do 5 tys. zł.

WYSOKIE KARY mają niewątpliwie działanie profilaktyczne. Nie jeden amator naśladownictwa małpich (wyskoków) cofnie się w obawie przed surowymi konsekwencjami. Ale nie wszystkie wieści rozcho- dzą się po bramach w sposób doskonały, rzadko słucha się tu radia, a jeszcze rzadziej czyta gazety. Często za to pije się „patykami pisane” czy po prostu „jagodową nalewkę” która — jak wiadomo — rozsądki nie wspiera. Zwłaszcza gdy pieniądze brak, a w zasięgu wzroku pojawi się samotna kobieta z niedbale trzymaną w ręku torebką.

Widok to często tak kuszący — jak zeznał jeden z „małpiej czeredy” — że wprost trudno się powstrzymać. Zwłaszcza, że taką torbę można „wyluskać” prawie bez trudu...

Warto, aby o tym pamiętały kobiety, szczególnie kiedy zmuszone są samotnie zapuścić się w kiepsko oświetlone zaułki wielkomiejskich uliczek.

JANUSZ KRAJEWSKI

Z wędrowek po kraju
Pod Pomnikiem Zaślubin z Morzem w Kołobrzegu



CAF — Kraszewski

Dzieci, które czekają na miłość

Miło nam donieść Czytelnikom o społecznym rezonansie naszego artykułu pt. „Dzieci wyciągają dłonie ku dorosłym”. Opisane w nim dziecinstwo małych w Państwowym Domu dla Dzieci Małych (ul. Drużynowa 3) poruszyło serca wielu ludzi i w efekcie aż 35 malców zostało adoptowanych przez rodziny bezdzietne.

Cieszy nas fakt, że dzięki naszej akcji społeczeństwu przybyła nowa grupa ludzi zadolowanych, zarówno wśród dzieci jak i dorosłych. Pamiętajmy jednak, że w Domu Dziecka przebywa nadal wiele malców bez rodziców, a ostatnio przybyło tam dalszych 22 dzieci, oczekujących na ludzi, którzy zechcą je pokochać i zapewnić im rodzinny dom.

Ciekawie kształtują się dalsze losy małych wychowanków z ul. Drużynowej. Dzieci te bardzo szybko „wrażliwie” w rodzinie adoptują, zapominając o swym smutnym dziecinstwie. Ostatnio np. jeden z byłych wychowanków tego Domu znalazł tam wizytę wraz z przybranymi rodzicami, już jako 8-letni syn. Okazało się, że nie pamiętał już Domu Dziecka i z pewnym niedowierzaniem słuchał wyjaśnień, że kiedyś tu przebywał. „Bo był chory”. Przybrani rodzice pragnęli w ten sposób zabezpieczyć się przed ujawnieniem faktu adopcji co w wieku młodzieńczym bywa niekiedy dużym przeżyciem. Inni znów wyjaśniają malcom, że „sa dzieci, które się rodzi, i sa również takie, które się wybiera, bo się je kocha”. „Zobaczyliśmy cie w tym Domu i pokochaliśmy” — oto także częste i nader sensowne wytłumaczenie dzieciom przybranym, „zagadki” ich pochodzenia.

Przy okazji: w tegorocznym Dniu Dziecka wszystkie dzieci w domach rodzinnych, szkołach i nawet w Państwowych Domach Dzieci Starszych zostały obdarowane drobnymi upominkami i słodyczkami. Maluchy z Domu przy ul. Drużynowej, odświeżone ubrane, także czekały na drobny dowód pamięci ze strony społeczeństwa. Niestety, ani jeden zakład pracy, ani TPD o tym nie pomyślały. A szkoda. Bo w tym smutnym dziecinstwie bez rodziców każdy zawód sprawny przez dorosłych odczuwa się długo i boleśnie... T.S.

Fabryka lodu nie może nadążyć...

23 tony dla przemysłu • Ciepła ochłoda • Gastronomio, zbudź się!

Długa, ciemna hala. Skomplikowane maszyny, koryta napelnione wodą — potężna suwnica. Poza tym — pustka. Trzeba dobrze się przyrzeć, aby dostrzec w tym pomroku, w drugim końcu hali, jedynego robotnika w fabryce lodu, w Chłodni Składowej przy ul. Armii Czerwonej 26b. Jest nim Ludwik Gierach, który na zmianę ze Stefanem Bieląsem pracują w ruch suwnicy i dopilnowują całego procesu produkcyjnego zamrażania wody w lodowe bryły.

A nie jest to bynajmniej takie proste jakby się wydawało. Stary, prymitywny park maszynowy — wymieniający od 1937 r. — pracują tu sprężarki „Zgoda” — nie może zapewnić wydajności ponad ok. 23 ton dziennie, mimo że zapotrzebowanie wynosi od 16 do 60 ton. W temperaturze 16 stopni poniżej zera odbywa się zamrażanie wody w specjalnych basenach, w których znajdują się korytka o pojemności ok. 23 litrów. Poźniej lód musi „odtajać” i wędruje do magazynu, skąd dzień w dzień samochodami i wagonami lodowe bryły opuszczają jedną z trzech, obok wrocławskiej i gdyńskiej, tego rodzaju fabryk lodu w Polsce.

Lód, zwłaszcza teraz w lecie, jest dla niektórych fabryk „na wagę złota”. Bez niego prze-

mysi bawelniany i wełniany nie mogłyby chłodzić barwników. Wśród stałych odbiorców od wielu lat znajdują się więc Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Marchlewskiego, Harna-ma, Hanka Sawickiego... Również Spółdzielnia „Xenon” stosuje lód do produkcji kwasu glutaminowego. Poza tym Zakłady Mięsne, Łódzka Wytwórnia Srodków Odżywczych „Polfa”, San. Epid. oraz wiele innych zakładów, nie tylko w Łodzi, ale i w województwie, jest stałymi klientami fabryki lodu na Widzewie.

Niestety — jak twierdzi kierownik Chłodni Składowej — nie można sprostać wszystkim zamówieniom z uwagi na brak odpowiednich, nowoczesnych urządzeń. W przyszłym roku planuje się wymianę parku maszynowego i wówczas produkcja wzrośnie do około 50 ton lodu dziennie. Fabryki mogłyby w czasie zimy kopać w naturalny lód, pozyskiwany z naturalnych zbiorników wody. Nie stety, nikt o tym nie myśli, a latem lód brakuje.

Kiedy zapytaliśmy, ile zimą produkują się tu bryły lodowe, dowiedzieliśmy się, że zaledwie od 3 do 5 ton dziennie. Dwóch robotników może więc wtedy sobie pofolgować... gorące wody w kawałkach jeszcze nie wyznalezione. Jednakże teraz, gdy żar leje się z nieba, do magazynu lodu ustawiała się w długiej kolejce ciężarów. Zdziwiliśmy się „nieziemnie, dowiedzieliśmy się, że wśród odbiorców Chłodni nie ma zakładów gastronomicznych (!!!). Łódzkie restauracje, bary i kawiarnie widocznie lód nie potrzebują (!!!). Czy?

można się teraz dziwić, że w lokalach gastronomicznych częściej się nas ciepłymi napojami? Czyż można się dziwić, skoro nasza gastronomia nie dostrzega konieczności zapobiegania się w lod? W Warszawie są bary i restauracje, gdzie informuje się konsumentów, że napoje nie chłodzone podawane są jedynie na życzenie. W Łodzi natomiast w czasie upałów — latem pijemy nadal na ogół — bynajmniej nie na życzenie, tylko z konieczności — orzadka, wodę sodową i mineralną, napoje cytrusowe o temperaturze letniej herbaty. Skrzynki z butelkami stoją często na stołach i napoje, które mają gasić pragnienie i orzeźwić, są niesmaczne, ciepłe, mdłe...

Jak długo jeszcze problem chłodzonych napojów będzie dla łódzkiej gastronomii problemem ponad siły?!

J. KRASKOWSKI

Nowości łódzkiego szkolnictwa

- 75 proc. dzieci w przedszkolach
- Mniej uczniów w klasach
- Nikt się nie wymiga

Łódź, w której aż 64 proc. dzieci objętych jest opieką przedszkolną (najwięcej w Polsce), posiada już właściwie dostateczną liczbę przedszkoli, biorąc pod uwagę potrzeby całego miasta. Niestety, nie we wszystkich dzielnicach rzecz wygląda jednakowo. O ile np. w okolicy ul. Sowińskiego jest 5 przedszkoli i w każdym jest po 30 wolnych miejsc, to na Teofilowie brak miejsc dla 400 dzieci, które trzeba lokować w placówkach dalej położonych. Zastosowane w ub. roku eksperymenty dowodzenia dzieci autokarem oraz tworzenia filii przedszkoli w blokach mieszkalnych, zdały egzamin i chyba będą kontynuowane. Od września władze oświatowe projektują objąć opieką przedszkolną aż 75 proc. wszystkich łódzkich dzieci oraz wszystkie 6-latk.

Następnym łódzkim eksperymentem będzie zorganizowanie

w niektórych przedszkolach dla dzieci 6-letnich nauki w zakresie pierwszej klasy szkoły podstawowej. Niezależnie od tego prowadzone będą w dalszym ciągu w kilku szkołach podstawowych klasy pierwsze dla 6-latków, które wykazują odpowiednią dojrzałość.

W związku z tym, że ilość uczniów będzie się w następnych latach zmniejszać obecnie rozważa się konieczność likwidacji niektórych szkół. Od września likwidacji ulegnie 8 szkół podstawowych i jedno liceum ogólnokształcące. Dzięki temu będzie można poprawić warunki dzieciom ze szkół specjalnych przede wszystkim dzieciom niedowidzącym i głęboko upośledzonym. W lokalu po przedszkolu „Jasna Polana” umieszczony będzie Dom Dziecka Starszego.

W związku ze zmniejszającą się ilością dzieci w szkołach podstawowych (w roku 1975 będzie ich 64 tys., a absolwentów tylko 3,4 tys.) łódzkie władze oświatowe wystąpiły do ministerstwa z propozycją, aby zmniejszyć do 29 liczebność dzieci w klasach. Mniejsza ilość uczniów pozwoli na prowadzenie w szerszym stopniu zajęć pozalekcyjnych oraz stworzenie kadry zastępczej nauczycieli. Natomiast w dalszym ciągu rysują się kłopoty z kadra nauczycieli zawodowych. W tym roku kuratorium wyraziło gotowość zatrudnienia 33 osób z grona tegorocznych absolwentów wyższych szkół technicznych ale niestety umowy podpisał tylko... dwóch.

Z nowym rokiem szkolnym kuratorium położy nacisk na egzekwowanie przymusu nauki wobec młodzieży do lat 18. Obecnie, po raz pierwszy, każdy absolwent szkoły podstawowej otrzymał kartę, którą oddaje w szkole średniej. W wypadku przyjęcia ucznia karta wróci do szkoły podstawowej. W września będzie wiadomo, kto nie podjął nauki, a na konsultacji z Wydziałem Zatrudnienia — również kto nie zaczął pracować. Władze oświatowe dopinają, aby ta młodzież kontynuowała naukę.

Innowacją wprowadzoną od września br. będzie nowy typ szkoły zawodowej jednorocznej, do której będą mogli być przyjęci uczniowie po 2 latach LO. Na ogół przyjęcie się zasadę, że do technikum w przyszłości młodzież przechodzić będzie z zasadniczych szkół zawodowych. Tylko nieliczne technika będą 5-letnie. Obecnie ustala się które. Zgodnie z założeniem ministerstwa opracowuje się również zasady nowej średniej szkoły dla robotników. Jej absolwenci otrzymywać będą dyplomy upoważniające do ubiegania się o wstęp na wyższą uczelnię.

Projektuje się również zwiększenie ilości szkół całodziennych, w których młodzież byłaby pod stałą opieką wychowawców. W. KASPRZAK

Najładniej pachną olejki z...siana i marchwi

Łódzkie Zakłady Zielarskie „Herbapol” jako jedyne w kraju produkują olejki eteryczne. Najlepiej wytwarza się olejek miętowy, sosnowy i jodłowy. Natomiast zamówienia zagraniczne dotyczą przede wszystkim olejków z... marchwi. Ten olejek kupują od nas przede wszystkim klienci z Francji, używając go do kosmetyków. Niestety, nasz przemysł kosmetyczny nie potrafi jeszcze korzystać z tego olejku, który daje podobną, bardzo przyjemny zapach. Natomiast ostatnio na zamówienie bułgarskiego przedsiębiorstwa „Arma” rozpoczęła się produkcja olejku z... siana. Olejek ten służyć będzie również jako element składowy kompozycji zapachowej.

Obecnie łódzka olejkiarnia przestawiła się okresowo na produkcję wyciągu z mięty, który w dużych ilościach potrzebny jest do leku Gastrohol, wytwarzanego w zakładach po znaskich.

Niedawno wysłano za granicę dość duże ilości olejków eterycznych. Oprócz marchwiowego do Francji, odeszły również transport oleju jodłowego do NRF, sosnowego do Austrii oraz kminowego do NRD i Czechosłowacji. W lipcu olejkiarnia będzie zamknięta z powodu remontu. Od nowego sezonu ruszy znów produkcja wszystkich olejków na zamówienia krajowe i zagraniczne. (kas)

MILION KWIATÓW DLA ŁODZI

Na łódzkich placach, kwiatnikach, zieleńcach i w parkach przez trzy pory roku widzimy różne kwiaty. Wiosną: róże, tulipany; latem: cynamon, szalwib, pelargonie, dali, begonie, bratki, calceolarie, tagetes; jesienią: chryzantemy i astry.

Hodowla i sadzenie tych kwiatów zajmuje się Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogrodnictwa „Rocznik „produkuje” ono i wysadza w mieście około miliona sztuk kwiatów, np. w lecie 35 tys. pelargonii, 50 tys. szalwib, 10 tys. cynamon, 10 tys. dali, 3 tys. calceolarii, 100 tys. begonii, 60 tys. tagetes, 15 tys. petunii.

Przedsiębiorstwo zapołącza w kwiaty zieleńce miejskie, zarządy budynków mieszkalnych, zakłady pracy, szkoły.

W chwili obecnej przedsiębiorstwo przystąpiło do obsiewania trawników mieszanką traw, przystosowaną do „mikroklimatu” przemysłowego miasta. Efekty tych wysiewów będą widoczne jeszcze w tym roku. Mieszanka została wyhodowana w Instytucie Gospodarki Komunalnej.

Ala jednocześnie LPO zwraca się z apelem do społeczeństwa, do władz porządkowych miasta i ORMO o pomoc w akcji przeciwko złodziejom kwiatów. Ich przestępstwa działają dając się we znaki szczególnie w bieżącym roku. Chuligani kradną kwiaty ze świeżo obsadzonych kwiatników, kradną je też ci, którzy chcą udekorować groby bezplatnymi kwiatami, sadzonymi z myślą o ozdobie miasta. (tsk)

SWIT — „Jarzębina czerwona” (pol.) od lat 14 godz. 10, 12,30, 15, 17,30, 20
 STOKI — „Ten nieznośny dziadek” (fr.) od lat 14 godz. 15, „Album polski” (pol.) od lat 14 godz. 16,45, 19,30

DIŻURY APTEK

Tuwlina 19, Piotrkowska 25, Limanowskiego 1, Przybyszewskiego 86, Ossowskiego 4, Gagarina 6, Bratysławska 2a,

DIŻURY SZPITALI

I Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna oraz Baluty poradnie „K” ul. Bydgoska i Z. Pacanowskiej.

II Klinika Pol.-Gin. AM, ul. Sterlinga 13 — dzielnica Śródmieście poradnie „K”, ul. Nowotki 66 i Kopcińskiego 32 oraz dzielnica Baluty poradnie „K”, ul. Libelta i Marynarska.

Klinika WAM, ul. M. Fornalskiej 37 — dzielnica Poleście, dzielnica Śródmieście poradnie „K”, ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269 oraz dzielnica Baluty poradnie „K”, ul. Turzowska i Traktorowa.

Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew oraz dzielnica Baluty poradnie „K” ul. Snycerska i Sędziowska.

Chirurgia południe — Szpital im. Piłgowa (Wolczajska 195)
 Chirurgia północ — Szpital im. Sterlinga (ul. Sterlinga 1/5)
 Chirurgia urazowa — Szpital im. Biegańskiego (Książkiewicza 1/5)
 Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
 Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)
 Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
 Chirurgia szkieletowo-twarowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
 Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

Lenie i ózno... Pasiaki z ZPP im. Buczka

Z przyjemnością donosimy, że już niedługo zwolennicy pasiastych, różnokolorowych skarpet będą je mogli kupić nie tylko w prywatnych, ale i w państwowych sklepach. ZPP im. M. Buczka w Łodzi przystosowały ostatnio 30 maszyn do produkcji tego typu skarpet. Dzienna produkcja — 3 tysiące par, miesięczna — przy tej ilości maszyn — ponad 70 tys. Chcąc zaspokoić gusty głównie młodocianych klientów i klientów poszukujących „pasiaków” zakłady starają się o rozszerzenie wspomnianej produkcji. Tak więc można oczekiwać, iż w najbliższych tygodniach skarpety ukaza się w sprzedaży. Wprawdzie część odbiorców już „opadła”, jako że prywatni producenci byli szybsi i pierwszy weszli na rynek z tym modnym rarytasem, niemniej na pewno znajdzie się wielu chętnych. Tak więc — pełni niecierpliwości, czekamy... (l)

Indyki, białe indyki...



Za Zgierzem znajduje się niewielka wioska Dąbrówka. Znana w całym kraju z hodowli indyków — pięknych, okazałych, jakich nigdzie indziej nie ma. Farma indycka prowadzona przez Rolniczą Spółdzielnię Wytwórczą w Dąbrówce dopiero od roku zaczęła się rozwijać i to w szczególny sposób. Sprrowadzono tu z Anglii — kraju słynącego z hodowli indyków — 1400 jednodniowych piskląt, a później następne 300, ale już roku żeńskiego. Po 30 tygodniach, kiedy indyki weszły w tzw. wiek dojrzały, rozpoczęło ich sztuczne zapładnianie. W fermie tej przeprowadza się nadal doświadczenia z hodowla sztucznie zapłodnionych indyków. Jak do tej pory — można się o tym przekonać zwiedzając farmę — eksperyment ten zdaje egzamin, czego najlepszym dowodem są niezwykle okazałe i piękne indyki. Wymaga to wiele pracy, ale dziś można śmiało powiedzieć, że Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza w Dąbrówce za Zgierzem dochowała się pięknego stada białych ptaków, które wędrują stad do różnych gospodarstw w całym kraju...

W swoim czasie w mieszczyźnie „Wszczęchświat” znaleźliśmy notatkę informującą, iż mięso białych indyków zawiera składnik pomocny w leczeniu łuszczycy. Indyki już sa, można by spróbować, czy zagraniczni uczeni mieli rację... (j. kr.)

Foto — L. Olejniczak

Co dzień niesie

* Zebranie piotrkowiaków przy grobie Władysława Osuchowskiego (cmentarz przy ul. Ogrodowej), o godz. 17, w dniu Jego imienin.

* „O nowy romantyzm” — wieczór poetycki z udziałem Jacka Berezina, Andrzeja Biskupskiego, Aleksandra Nawrockiego, Witolda Sułkowskiego i Bohdana Urbankowskiego, o godz. 19,45 w Klubie PAX (Piotrkowska 49).

* Ludwik i Marianna Szpruchowie otrzymają dziś w USC Widzew (Armii Czerwonej 32) odznaczenia z okazji 50-lecia pojęcia małżeńskiego. Ludwik Szpruch był długoletnim działaczem SDKPiL i KPP i współpracownikiem W. I. Lenina w okresie Wielkiej Rewolucji Październikowej.

* Także dziś w USC Poleście (Gdańska 107), medale za du-

goletnie pożycie małżeńskie otrzymają Szczepan i Bronisława Kolaczy (Mieleszarskiego 30).

* * *
 * Kolegium Karno-Administracyjne przy Prez. DRN-Górna skazało Krystynę Ochocką (Krucza 33) na 3 miesiące aresztu o rygorze obostrożnym z na tymczasowym osadzeniem za wywołanie w stanie nietrzeźwym awantury i używanie słów wulgarnych. Taką samą karę wymierzono drugiej uczestniczce tej awantury — Zofii Syska (Krucza 25) oraz Mieczysławowi Klimczakowi (Rogozńskiego 21) za zaczepianie po pijanemu przechodniów i używanie słów wulgarnych. Karę 3 tys. zł z zamianą na 75 dni aresztu wymierzono Janowi Bicyzkowi (Krucza 12) za wywołanie awantury w stanie nietrzeźwym.

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 03
 Straż Pożarna 08, 666-11, 593-55, 499-90, 257-77
 Pogotowie Ratunkowe 09
 Pogotowie MO 07, 400-00, 500-00

TEATR

WIELKI — godz. 19.15 „Cyrulik sewilski”
 POWSZECHNY — godz. 19.15 „Ojcowie rodzą się w szafach”
 NOWY — godz. 19.15 „Dziś do ciebie przyjdzie nie moge”
 MAŁA SALA — godz. 16 „Rodeo”
 JARACZA — godz. 19.15 „Wszystko w ogrodzie”
 TEATR L15 — godz. 19.15 „Grube ryby”
 OPERETKA — godz. 19 „Miłość szelka”
 ARLEKIN — nieczynny
 PINOKIO — nieczynny

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30 Koncert symfoniczny — Ork. PFL. Uroczyste zakończenie sezonu jubileuszowego 1969/70. Dyrygent — Stefan Marczyk. Solista — Bernard Ringelissen — fortepian (Francja). Program: St. Moniuszko — Uwertura Fantastyczna „Bałka”, F. Chopin — Koncert Fortepianowy c-moll, P. Czajkowski — VI Symfonia h-moll „Patetyczna”

MUZEA

HISTORIA WUZIENICTWA (Piotrkowska 292) godz. 10-17
 SZTUKI (Węcoskiego 36) — godz. 9-15
 ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 10-15
 HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO — czynne od 9-15
 KATEDRY EWOLUCYJNIZMU UL (Park Sienkiewicza) godz. 10-17.

ŁÓDZKIE ZOO

czynne od godziny 9-20 (kasa czynna do 19)

KINA

BALTYK — „Powrót rewolwerowca” (USA) od lat 14 godz. 10, 12,30, 15, 17,30, 20

CO? GDZIE? KIEDY?

LUTNIA — „Rozbójnicy sycylijscy” (wł.) od lat 14 godz. 15,45, „Barbarella” (wł.) od lat 16 godz. 18, 20,15
 POLONIA — „Szcześliwy Aleksander” (fr.) od lat 14 godz. 10, 12,30, 15, 17,30, 20
 WISLA — „Buntownik bez powodu” (USA) od lat 16 godz. 10, 12,30, 15, 17,30, 20
 WŁÓKNIARZ — nieczynny
 WOLNOŚĆ — „Powrót rewolwerowca” (USA) od lat 14 godz. 10, 12,30, 15, 17,30, 20
 ZACHĘTA — „Rozbójnicy sycylijscy” (wł.) od lat 14 godz. 10, 12,30, 15, 17,30, 20
 TAIRY-LETNIE — „Piękny listopad” (wł.) od lat 16 godz. 20,15 (Kino czynne tylko w dni pogodne)
 STYLOWY-LETNIE — „Angelika i sułtan” (fr.) godz. 20,30 (Kino czynne tylko w dni pogodne)
 SEANSE NOCNE NA 27.6. SOBOTA

BALTYK — „Angelika i sułtan” (fr.) godz. 22,15
 ZACHĘTA — „Angelika i sułtan” (fr.) godz. 22,15
 GDYNIA — „Piękny listopad” (wł.) godz. 22
 MŁODA GWARDIA — „Powrót rewolwerowca” (USA) godz. 21,45
 MUZA — „Zabójcy” (USA) godz. 22,30
 PRZEDWIOSNIE — „Czarownice” (wł.) godz. 22

* * *

STYLOWY — „Dziewczęta z Kłoto” (jap.) od lat 18 godz. 15, 18, 20
 STUDIO — „Czerwona pustynia” (wł.) od lat 18 godz. 17,15, 19,30
 ADRIA — Pożegnanie z tytułem: „Dni grozy i śmiechu” (USA) od lat 14 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
 TATRY — „Przystanek autobusowy” (USA) od lat 14 godz. 10, 12,15, 18. Bajki: „W krainie 1000 i jednej nocy” godz. 14,30, 15,30. Kino polskich filmów:

„Gra” od lat 16 godz. 16,30
 CZAJKA — „Winnetou i król narty” (NRF) od lat 14 godz. 17, 19
 DKM — „Winnetou wśród sępów” (NRF) od lat 11 godz. 16, 18, 20
 ENERGETYK — „Rozpiewane wakacje” (NRD) od lat 14 godz. 17, 19
 LDK — „Lowcy skalpów” (USA) od lat 16 godz. 15, 17,30, 20
 GDYNIA — „Jak rozpaczałem II wojnę światową” cz. II i III: „Za broń”, „Wśród swoich” (pol.) od lat 14 godz. 10, 12, 15, 19
 HALKA — „Nowy” (pol.) od lat 14 godz. 16, 18, „Agent o dwóch twarzach” (fr.) od lat 14 godz. 20
 I MAJA — „Kleopatra” (USA) od lat 14 godz. 15, 18,30
 ŁACZNOŚĆ — „Czekam na Monte Carlo” (pol.) od lat 11 godz. 18
 MŁODA GWARDIA — „Zawodowcy” (USA) od lat 14 godz. 10, 12,30, „Wiosenne wody” (czech.) od lat 16 godz. 15, 17,15, 19,30
 MUZA — „Birtwa o Anglię” (ang.) od lat 14 godz. 15, 17,30, 20
 OKA — „Dwoje na drodze” (USA) od lat 16 godz. 15,30, 17,45, 20
 POLESIE — „Ostatni zachód słońca” (USA) od lat 14 godz. 17, 19
 POPULARNE — „Nie ma powrotu Johnny” (pol.) od lat 16 godz. 17, 19
 PRZEDWIOSNIE — „Raj na ziemi” (pol.) od lat 14 godz. 15,30, 17,45, 20
 POKÓJ — „Topkapi” (USA) od lat 16 godz. 16,30, 17,45, 20
 PIONIER — „Nauczyciel z przedmieścia” (ang.) od lat 14 godz. 15,30, 17,45, 20
 REKORD — „Kolumna Trajana” (rum.) od lat 14 godz. 10, 12,30, 15, 17,30, 20
 ROMA — „Hatar” (USA) od lat 11 godz. 10, 13, „Szczęście” (fr.) od lat 18 godz. 15, 18, 20
 SOJUSZ — „Różowa pantera” (ang.) od lat 16 godz. 17, 19,15

Wakacje dla chorych dzieci

Tradycyjnie, jak już od kilku lat, zespół lekarski II Kliniki Pediatrycznej Łódzkiej AM wespół z Komendą Chorągwi Ziemi Łódzkiej ZHP organizuje w Świnie w woj. gdańskim obóz dla dzieci chorych na cukrzycę. Przez cały sierpień odpoczywać tam będzie pod opieką łódzkiej lekarskiej i pielęgniarskiej ponad 80 dzieci z całej Polski. Instruktorzy ZHP zająć się organizacją tego wypoczynku, aby był atrakcyjny i pożyteczny zarazem.

Szczególnie jednak pożyteczną inicjatywą będą organizowane po raz pierwszy od 4 lipca br. w Zdarach, pow. Rawa Maz., kolonie dla ponad 60 dzieci z przewlekłymi chorobami nerek, które to choroby uniemożliwiają dzieciom spędzenie wakacji wraz z rówieśnikami na koloniach i obozach. I tutaj w czynnie społecznym personelu lekarsko-pielęgniarskim II Kliniki Pediatrycznej AM zapewnią całkowitą opiekę zdrowotną. Współorganizatorem jest w tym wypadku Kuratorium OS Łódzkiego. Najważniejsze jest jednak to, że akcja organizowania odpowiednio zabezpieczonego wypoczynku wakacyjnego dzieciom chorym rozszerza się z każdym rokiem. Inicjatywa pracowników II Kliniki Pediatrycznej - dająca młodym pacjentom możliwość rehabilitacji psychicznej i odpoczynku - zasługuje więc na szczególne uznanie.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ELEKTROMONTAŻOWI zatrudniają z terenu m. Łódź Zakłady Przemysłu Węglanego im. N. Barlickiego w Łodzi. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział kadr, ul. Zeromskiego 108 w godz. 8-16.

KIEROWNIKÓW sklepów branży spożywczej, kierowników sklepów branży elektrotechnicznej, kierowników sklepów branży obuwicznej, kierowników sklepów branży dziewiarskiej, sprzedawców do sklepów, agentów do sklepów spożywczych i przemysłowych, agentów na stragany warzyw i owoców - poszukuje Dyrekcja Powszechnej Spółdzielni Spożywczej w Łodzi, Oddział Polecia, Zgłoszenia przyjmuje sekcja spraw pracowniczych w godzinach 8 - 14 przy ul. Hutera 71, parter, pokój 4. 3739-k

ROBOTNIKÓW budowlanych murarzy, cieśli, maszynistów żurawni wieżowych i koparek, monterów konstrukcji żelbetonowych, betoniarzy, warsztatowców - zatrudni natchmiast z terenu m. Łódź Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wielkopłytowego „Dąbrowa”, Łódź, ul. Gagarina 13. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i plac - pokój nr 5. 4086-k

KIEROWCÓW posiadających prawo jazdy I i II kat. zatrudni przy prowadzeniu autobusów i pojazdów ciężarowych Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Łodzi. Kierowcy posiadający prawo jazdy II kat. (wydane po 1. I. 1964 r.) po 10-dniowym przeszkoleniu mogą otrzymać uprawnienia do prowadzenia autobusów komunikacji miejskiej. Po odbyciu wymaganego stażu pracy, zostaną skierowani na koszt przedsiębiorstwa na kurs w celu uzyskania prawa jazdy I kat. Warunkiem zatrudnienia tej kategorii kierowców jest ukończenie 24 lat życia i 3-letnia praktyka w zawodzie kierowcy samochodowego, w tym co najmniej 1 rok praktyki w prowadzeniu i obsłudze pojazdów ciężarowych. Kandydaci winni zgłaszać się do działu zatrudnienia, kade i szkolenia Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Łodzi, ul. Tramwajowa 11, w godz. 8-14.

MURARZY, BETONIARZY I ROBOTNIKÓW nie wykwalifikowanych, zatrudni natchmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Łódź, Al. Kościuski 101, tel. 671-97. Praca na terenie miasta Łódź. Wynagrodzenie w/w Układu Zbiorowego w Budownictwie z możliwością uzyskania do 30 proc. premii. Pracownikom sroza terenu m. Łódź zapewniamy zakwaterowanie w hotelu robotniczym. 3882/k

MISTRZA produkcji do Zakładu Regeneracji Lamp Kineskopowych, przy natchmiast z terenu m. Łódź Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych Oddział w Łodzi. Wymagane kwalifikacje: wykształcenie średnie - Technikum Elektryczne z specjalnością „Jamy elektroniczne” oraz minimum 5 lat praktyki w tej specjalności. Warunki do omówienia w dziale spraw osobowych i ewidencji w Łodzi, ul. Piotrkowska 91, III piętro, tel. 305-38.

INŻYNIERA MECHANIKA na stanowisku głównego mechanika zatrudni z terenu m. Łódź, Łódzkie Zakłady Cewek Przędzalniczych w Łodzi, ul. Pabianicka nr 119/131. Warunki pracy do omówienia w dziale kadr i szkolenia zawodowego. 4393/k

ŚLUSARZY REMONTOWYCH, HYDRAULIKÓW ze znajomością sprzętów, pomp i wentylatorów ELEKTRYKÓW ze znajomością automatyki, zatrudni natchmiast Fabryka Pluszu i Dywanów im. Tadeusza Ajzema w Łodzi, ul. Kilińskiego 102. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego. 4394/k

ŁADOWACZY do rozładunku wagonów na stacjach węzła łódzkiego, zatrudni natchmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Łodzi, ul. Górnicza 18/6. Wynagrodzenie 150 zł od rozładowanego wagonu. Praca w godz. popołudniowych, opłacana z funduszu bezosobowego natchmiast po dokonaniu rozładunku. Zgłoszenia do pracy przyjmują LPTB Oddział Kroszowy codziennie w godz. 14 - 15 osobście lub telefonicznie nr 478-39 i 491-27. (Boćmice Karolew, tor 21).

PROJEKTANTA instalacji sanitarnych i elektrycznych z wyższym wykształceniem i 3 letnią praktyką zawodową oraz KALKULATORA budowlanego, wymagane wykształcenie średnie i 6 lat praktyki zawodowej, przyjmie zasz z terenu m. Łódź „Inwestprojekt” Łódź, ul. Kasprzaka 4. Zgłoszenia osobiste w godz. 7,30 - 15,30 przyjmuje dział kadr pokój nr 14. 4456-k

TECHNIKA włókiennicza na stanowisku inspektora do spraw reklamacji oraz z-cę kierownika działu planowania i organizacji z wykształceniem wyższym lub średnim i odpowiednią praktyką zatrudni z terenu m. Łódź Łódzkie Przedsiębiorstwo Zbytu Artykułów Technicznych „Techno-obyt”, pl. Zwycięstwa 2. Warunki pracy do omówienia. 4168/k

INŻYNIERA WŁÓKIENNIKA spec. chemiczna obróbka włókna na stanowisku kierownika laboratorium oddziałowego, INŻYNIERA lub TECHNIKA spec. chemiczna obróbka włókna na stanowisku mistrza salowego wykonawcy, mistrza zmiłnowego drukarni oraz INŻYNIERA WŁÓKIENNIKA na stanowisku mistrza salowego zgrzeblarni przyjmą natchmiast Zakłady Przemysłu Węglanego im. A. Struga w Łodzi, ul. Łąkowa 11.

RADIO

SOBOTA 27 CZERWCA
PROGRAM I
Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.0, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 23.00, 24.00, 2.55.
5.05 Poranne Rozm. Roin. 5.25 Melodie i pios. 5.40 Program dnia. 5.50 Gimnastyka. 6.10 Pięć minut o gospodarce. 6.15 (L) Gra Ork. PR i TV w Łodzi. 6.30 Lekcja jęz. ang. 6.45 Kalendarz Radiowy. 6.50 Gra i śpiewa zesp. ludowy PR. 7.20 Sportowe wieści na start. 7.35 Soliści w repertuarze popularnym. 7.50 Gimnastyka. 8.05 Dzień dobry, tu Red. Spół. 8.10 Muzyka muz. 8.44 Koncert żywych. 9.00 Koncert rozrywk. 9.38 Muzyka baroku. 10.05 „Oflag” - fragm. opow. 10.25 Spacer po plaży z piosenką i melodią. 10.50 Monitor. 11.00 Chorałne fragm. oper. 11.25 (L) Konc. Ork. Mandolinistów. 11.49 Rodzica a dziecko.

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert z polonezem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Te walce zdobyły świat. 13.20 Z szumem tajgi z biegiem rzek... rosyjska muz. lud. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 „Czyżżasz tę książkę?” 14.30 Polska muz. balet. 15.05 Radioterie - z pios. i piecakiem. 16.05 O śpiewie, pioseniach i piosenkach. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 18.00 Wiad. 18.05 Transmisja międzypaństw. trójmecz lekkoatlet. Polska-Węgry-Czechosłowacja. 19.30 „Wedrołki muz. po kraju. 20.00 Dziennik. 20.30 VIII Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki w Opolu „Premiery Opola 70” (w przerwie transmisji - „Wród do Sorrento” - fragm. pamięt. A. German). 23.00 Drugie wyd. dzień. wiecz. 23.10 Z tancem i piosenką do północy. 24.00 Wiad. 0.05 Kalendarz Rad. 0.10-2.55 VIII Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki w Opolu „Stefan Rachon zaprasza”. 2.55 Wiad.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 „Awans Swino-ujsia” - rep. 9.55 Konc. rozr. z nagr. Ork. Rozł. Bydgoskiej PR. 10.25 „W popioł podna” - słuch. 11.13 Mel. preril. 11.25 Poprany konc. chopinowski. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 G. Holst - „Sw. Paweł” - suita na małą ork. 12.40 (L) Program - komunikaty. 12.45 (L) Transkrypcje i parafrazy gra ork. Philpsa. 13.05 (L) Graja kapela łowicka. 13.15 (L) „Na antenie województwo”. 13.30 (L) Muzyka rozrywkowa. 13.40 „Historia mojego życia” - fragm. książk. 14.00 Wiad. 14.05 Międzynar. Festiwal Piosenki Chorałnej w Międzyzdrojach. 14.30 Antykwarjat z kurantem „Falszerze czy mistrzowie”. 14.45 Melodie z musicali, operetek i komedii muz. 15.00 Czytamy „Ruch Muzyczny”. 15.25 Paryskie melodie. 15.35 Liga Kobiet rad. informuje. 15.50 O czym pisze prasa literacka. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka na parkiecie. 16.43 (L) Omówienie progr. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) Z cyklu: „Okolice kultury”. 17.10 (L) Muzyka muzyczna. 17.50 (L) „Z dostawą do domu” - mag. 18.10 (L) R-Beldama. 18.30 Widnokrąg. 19.00 Echa dnia. 19.15 Lekcja jęz. franc. 19.31 „Maty-siakowie”. 20.01 Recital tygodnia - K. A. Kulka - skrzypce. 20.37 Samo życie. 20.47 Kurt Weil Nieznany. 21.17 Mały re-laks „Czar Warszawa i humor”. 21.32 Muzyka, której słuchali polscy królowie. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiad. sport. 22.30 Popularne miniatury instrumentalne. 22.45 Zespół Dzie-wiątka - Radio-forum nr 2. 23.15 Z najnowszych nagrań Ork. F. Pourcelia. 23.25 Rep. z VIII Krajowego Festiwalu Pios. Pol. w Opolu. 23.50 Wiad. 0.05 Kal. Rad. 0.10-3.00 VIII Krajowy Festiwal Pios. Polskiej w Opolu.

PROGRAM III

17.00 „Opole 70” - trans. recit. (w przerwie - „Salambo” - odc. pow.). 18.45 Ekspresem przez świat. 18.50 Program wiecz. 19.00 Piszcz mies. - T. Breza. 19.15 Klub Grającego Krążka. 19.55 Kabaret „Pod Egidą”. 20.25 Wielka literatura w... małych piosenkach. 20.45 „Ziemia Lubuska na morzach”. 21.05 Klub Grającego Krążka. 21.20 Krasnoludki są na świecie - mag. 21.60 G. Bizet - „Ariadnka”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda niedzielnego wieczoru - Olla Black. 22.15 „Saga rodu Forsytów” - odc. pow. 22.45 Melodie Adria-tyku. 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje M. Dmochowski. 23.05 Wieczorne spotkanie z zespołem The Supremes. 23.50 Na dobranoc śpiewa Daniel Olsztyński.

ŁÓDŹ: trzypokojowe mieszkanie komfortowe w bloku kwaterunkowym w Łodzi, ul. Wapienna 13 m. 32, H. Wydrkiewicz, zamienię na równorzędne w Poznaniu. Oferty kierować na adres: Poznań, ul. Łozowa 78 m. 105.

Tydzień w TV

SOBOTA, 27 BM.

10.00 - „Zobaczmy” - film prod. ang. 11.00 - Przerwa. 14.25 - „Lato 70” 15.00 - Wychowanie fizyczne naszych dzieci. 15.10 - Program tygodnia. 15.30 - Przerwa. 16.35 - Program dnia. 16.40 - Dziennik. 17.00 - Wszystko dla najlepiej - teleturniej. 17.30 - Spotkania z przyrodą. 18.00 - Sprawozdanie z trójmecz lekkoatletyczny: Polska - Węgry - Czechosłowacja. Po transmisji ok. 19.20 - „Jacek i Agatka”. 19.30 - Monitor. 20.30 - „Premiery Opole 70”. W przerwie ok. 22.00 - Dziennik ew. Kronika mistrzostw Europy w podnoszeniu ciężarów. Po transmisji ok. 23.00 - „Zobaczmy” - film 24.00 - Program na dzień 28. VI. 0.10 - Koncert nocny z Opola.

NIEDZIELA, 28 BM.

8.00 - Program dnia. 8.05 - „Lato 70”. 8.40 - Przypomina-my, radzimy. 8.50 - „Miss Lalka”. 9.50 - „Chata wuja Toma” - film. 12.15 - Dziennik. 12.30 - „Zaczarowany kożuszek” - film. 12.56 - „Przemiany”. 13.20 - Pios. święto-łaska o sobótce. Scenariusz i reżyseria - Ewa Bonacka. Muzyka - Edward Pałłasz. Wykonawcy: Barbara Młynarska, Anna Prucnal, Jolanta Russek, Ewa Skarżanka, Joanna Sobieska, Grażyna Stanisławska, Wojciech Alaborski, Tadeusz Borowski, Krzysztof Machowski, Andrzej Nardelli, Włodzisław Nowak, Marian Rułka oraz zespół baletowy. Gra Orkiestra Polskiego Radia i Telewizji w Łodzi. 14.10 - Piórkiem i węglem. 14.35 - PKF. 14.50 - „Strofy poezji świata”. 15.00 - „Wieża idące” - liryka węgierska. 15.40 - Zawsze w niedzielę - Turniej Młodych. 16.00 - Sanok. 18.00 - Sprawozdanie z trójmecz lekkoatletyczny: Polska - Węgry - Czechosłowacja. 19.20 - „Snip i Snap”. 19.30 - Dziennik. 20.15 - „Suakin - miasto szatana” - film. 20.30 - VIII Festiwal Piosenki Polskiej w Opolu. W przerwie ok. 21.10 - Magazyn sportowy. 24.00 - Program na 29. VI.

PONIEDZIAŁEK, 29 BM.

16.35 - Program dnia. 16.40 - Dziennik. 16.50 - Teleferie: „O tym, jak zajączek przechytrzył lisa” z serii: Gawedy wujka Remusa - „Wycieczka” z serii: Tomek i pies. 17.30 - „Echa stadionu”. 17.45 - Tramp. 18.10 - LWD. 18.25 - „Parasolka” - film. 18.45 - Magazyn Postępu Technicznego. 19.20 - „Miś z okienka”. 19.30 - Dziennik. 20.05 - VIII Telewizyjny Festiwal Teatrów Dramatycznych Zygmunta Krasinskiego - „Lrydon”. Po teatrze ok. 22.00 - Polski Film Dokumentalny. 22.50 - Dziennik. 22.55 - Program na jutro.

WTOREK, 30 BM.

10.00 - „Głosie na miłość” - film prod. jug. 11.30 - Przerwa. 16.20 - Program dnia. 16.25 - LWD. 16.40 - Dziennik. 16.50 - Telewizyjny Ekran Młodych. 18.45 - Granica Pokoju. 19.20 - „Jacek i Agatka”. 19.30 - Dziennik. 20.05 - Program rozrywkowy. 20.35 - Kino Interesujących Filmów „Głowa o mur” - film nr. fr. 22.05 - „Dziś do ciebie przyjdzie nie mogę”. 22.30 - Dziennik. 22.45 - Program na jutro.

ŚRODA, 1 LIPCA 1970 R.

10.00 - „Wepólniczka” - film pt. ang. 10.50 - Przerwa. 16.45 - Program dnia. 16.50 - Dziennik. 17.00 - Teleferie: „Pilkka” - film z cyklu: „Nasza środa punktów doda”; „Baza w Lisim Jarze” - odc. I. 18.10 - LWD. 18.25 - PKF. 18.45 - Magazyn Medyczny. 19.20 - „Snip i Snap”. 19.30 - Dziennik. 20.05 - „Impresje, ekspresje i jazz”. 21.20 - „Światowid”. 22.40 - Dziennik. 22.55 - Program na jutro.

CZWARTEK, 2 LIPCA BR.

8.15 - Matematyka dla nauczycieli szkół średnich. 8.50 - Przerwa. 16.45 - Program dnia. 16.50 - Dziennik. 17.00 - „Za wszystkim kryje się kobieta” - film. 17.30 - LWD. 17.45 - Reklama w piosenkach. 18.00 - Introdukcja i tryptyk. 18.30 - „Nurt” - program Redakcji Społecznej. 19.10 - Przypomina-my, radzimy. 19.20 - „Jacek i Agatka”. 19.30 - Dziennik. 20.05 - „Zapalniczka” - film. 21.00 - Producent, rynek, kalkulacja. 21.30 - „Z piosenką przez Sycylię” - film. 22.00 - Lektury współczesne. 22.15 - Dziennik. 22.30 - Program na jutro.

PIĄTEK, 3 LIPCA BR.

8.15 - Matematyka dla nauczycieli szkół średnich. 10.00 - „Zapalniczka” - film. 10.50 - Przerwa. 16.45 - Program dnia. 16.50 - Dziennik. 17.00 - Teleferie: „Kwadrans po nieparzystej” - polski film telewizyjny z serii: „Cztery pancerni i pies”, Klub Fancemoch. 18.30 - LWD. 18.45 - „UNESCO”. 19.20 - „O rozbójniku Rümcajsie”. 19.30 - Dziennik. 20.00 - „Ostatni pojedynek” - film z serii: Podziemny front (odcinek ostatni). 20.30 - Kraj. 21.10 - Film fabularny. 22.40 - Dziennik. 22.55 - Program na jutro.

SOBOTA, 4 LIPCA BR.

10.00 - „Tudor” - film prod. rum. 12.05 - Przerwa. 16.15 - Program dnia. 16.20 - Program tygodnia. 16.45 - Dziennik. 17.00 - Sprawozdanie z międzynarodowego meczu w pływaniu Polska - Włochy. 18.00 - Magazyn ITP. 18.15 - Gramy o telewizor - teleturniej. 18.35 - Tele-Echo. 19.20 - „Jacek i Agatka”. 19.30 - Monitor. 20.20 - „Pól czarnej na Stefanie Batorem” - program rozrywkowy. 21.20 - Dziennik. 21.40 - „Tudor” - film prod. rum. 23.45 - Program na jutro.

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO I Z-cę GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wykształceniem średnim i długoletnią praktyką zatrudni przedsiębiorstwo spółdzielcze. Oferty pisemne należy kierować pod nr 4159/k „Prasa”, Łódź, ul. Piotrkowska 96.

ŚRUBOWNIKÓW I PRZYKRĘCZACZY zatrudni ZPW im. N. Barlickiego w Łodzi. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział kadr, ul. Zeromskiego 108, w godz. 8-16. 4156/k

STARSZE KSIĘGOWE lub **STARSZYCH KSIĘGOWYCH** - zatrudni z terenu m. Łódź Dvrecka MHD AS Łódź-Bałuty i Widzew, ul. Kościelna 6. Warunki pracy i pracy do omówienia w sekcji kadr. 4239/k

INŻYNIERA lub **TECHNIKA MECHANIKA** z praktyką na stanowisku konstruktora; **HARTOWNIKA**, **LAKIERNIKA**, **SUWNICOWEGO**, **PIASKOWNIKA**, **ŚLUSARZA** na oddział prototypowy ślusarzy-sprawczy, konserwatora urządzeń gospodarczych, portiera-rewidenta (powyżej 50 lat), robotnika magazynowego (transport zewnętrzny) oraz robotników rozdzielni (transport wewnętrzny) - zatrudni natchmiast z terenu m. Łódź Wytwórnia Urządzeń Komunalnych „WUKO” w Łodzi, ul. Okopowa 70/106, tel. 542-89 lub centrala 584-70-74 wewn. 30. 4192/k

KIEROWNIKA działu księgowości finansowej, wykształcenie wyższe lub średnie plus praktyka - zatrudni zaraz z terenu m. Łódź, Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowlane PL „Poludnie” Łódź, Miłonowa 12. Warunki pracy zgodnie z Układem Zbiorowym w Budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr pod w/w adresem w godz. 7-15. 4165/k

INŻYNIERA INSTALACJI SANITARNEJ na stanowisku projektanta lub asystenta, **TECHNIKA INSTALACJI SANITARNEJ** z praktyką w projektowaniu na stanowisku asystenta, **TECHNIKA BUDOWLANEGO I ARCHITEKTA** na stanowisku asystenta, **TECHNIKA ENERGETYKA** ze znajomością projektowania na stanowisku asystenta zatrudni zaraz z terenu m. Łódź Biuro Projektownia Zakładów Włókienniczych w Łodzi. Zgłoszenia osobiste w sekcji kadr w godz. 8-14, Sienkiewicza 47. 4066/k

OPERATORA na dźwięk samodzielną przyjmie natchmiast Centrala Rej. Oddz. w Łodzi, ul. Brukowa 24. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 4186/k

TECHNIKA SAMOCHODOWEGO z kilkuletnią praktyką na stanowisku dyspozytora taboru samochodowego zatrudni natchmiast z terenu m. Łódź Uniwersytet Łódzki. Warunki pracy i pracy do omówienia w dziale spraw osobowych UT, ul. Narutowicza 65, I p. pokój 25. 4198/k

KIEROWNIKA sekcji analiz ekonomicznych, **TECHNIKA BHP KSIĘGOWEGO**, **REWIDENTA KOPACZY**, **DOZORCÓW** (kobiety) - zatrudni zaraz z terenu m. Łódź, Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Łodzi, ul. 22 Lipca 5. 4195-k

DOZORCÓW nocnych do służby dozoru oraz strażników do straży przemysłowej zatrudni zaraz z terenu m. Łódź, ZPB im. Armii Ludowej 126, ul. Pabianicka 184/188, tel. 489-40, wewn. 126. Osobiste zgłoszenia przyjmuje dział osobowy, codziennie w godz. 7.30-15. 4167/k

STARSZYCH RATOWNIKÓW zatrudni w sezonowych ośrodkach wypoczynkowych Powiatowy Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku w Łodzi. Warunki pracy i pracy do omówienia w Biurze POSTIW, ul. Piotrkowska 96 4162/k

PRACOWNIKÓW na stanowisko starszych projektantów, projektantów i starszych asystentów z zakresu instalacji wod.-kan., pilnie poszukuje Łódzkie Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego. Zgłoszenia przyjmie referat kadr, Łódź, ul. Kocińskiego 28.

OGŁOSZENIA DROBNE

DR BORECKI - ginekolog. Traugutta 9.

SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” Al. Kościuski 67 leczą i operują żyłki kończyn dolnych, wykonuje zabiegi ginekologiczne, leczą w zakresie chorób kobiecych i zaburzeń hormonalnych (tarczyca, zaburzenia wzrostu i rozwoju płciowego, otyłość, nieplodność u kobiet i mężczyzn). Przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Blizsze informacje tel. 664-87

DZIAŁKI budowlane - Zgierz-Chelmy - sprzedam. Wiadomość: Zgierz, tel. 15-28-82, rano do 9 lub od 21. 8910/3

POŁOWE domu (bliźniaka), 3 pokoje, kuchnia (jeden pokój nie wykończony), budynek gospodarczy, ogródek 500 m kw. na Radogoszczu - sprzedam. Koniczyna 2a. 8906/8

DOM, wygody, duży ogród - sprzedam. Łódź, Łozowa 33. 8901/8

ZEGAR sędziński wiszący zwanym mosiężny orzplandekę do „Trabanty” sprzedam. Oferty „8911” Prasa, Piotrkowska 96.

SAMOWAR rosyjski, srebrne byczki, oryginalny damski płaszcz, aparat słuchowy aparat ciśnieniowy, futro używane, kapa - ręczny haft - sprzedam. Traugutta 4-17, tel. 232-66, godz. 16-18. 8908/4 g

PIANINO, praktyczną z wiorówką okazjony sprzedam. Tel. 270-73. 8910/6 g

PALMÉ „Kentia”, 1,5 wy sokła (dziewięć 180c) sprzedam. Cena 2.000 zł. Łódź, Wojska Polskiego 144 m. 18. 89363 g

PIANINO, makietę Piko, palmę Feniks - sprzedam. Tel. 204-01. 89073 g

„FIATA 1100” osobowego po remoncie sprzedam. Łódź, Falowa 6/8.

STARSZE małżeństwo poszukuje sublokatorskiego pokoju. Oferty „89116” Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODE, bezdzienne małżeństwo - członkowie spółdzielni, poszukuje pokój sublokatorskiego. Oferty „89087” Prasa, Piotrkowska 96.

MIESZKANIE własności w w. śródmieściu kupię. tel. 220-92. 89645 g

NOWOCZESNE, dwupokojowe - Gdansk-Stogi, blisko plaży, wynajmę rodzinie. Wiadomość: Tadeusz Ożga, Stare Jabłonki. 4573 k

NIEMIECKI, rosyjski nauka, poprawki. Tel. 362-99. Głowacki. 89099 g

FRANCUSKI Licencja Sciences, Wrocław 431-10.

NIEMIECKI - zakres szkoły średniej i wyższej. Czerniakowski, tel. 254-52. 89095 g

MATEMATYKA - uczniom, studentom, Egzamin, poprawki. 257-57, mgr Pluskowski. 89217 g

MATEMATYKA, fizyka, mgr Niepokojczycki, tel. 533-20. 87829 g

POMOC domowa do 2 osób (wyjazd na lipiec do Czechosłowacji) potrzebna. Przybyszewskiego 18 m. 42. 89718 g

POKÓJ umeblowany wy najmie samotnej osobie, tel. 396-17.

OPIEKUNKA do 2-letniego dziecka potrzebna. Traкторowa 47 m. 37, bl. 45. 89072 g

IZBA Rzemieślnicza w Łodzi nieubnie zagubiona legia, mistrzowska nr 1064/47 Wacława Rzepeckiego, Gdanska 37.

SUPERELEGANCKIE suknie ślubne artystycznie wykonane poleca wyzyczalnia sukien Zachodnia 75, Nowakowska.

ARTYSTYCZNE wykonuje stroje ślubne z powierzonych materiałów F-ma „Roma” Zachodnia 75, Orieh. 88135 g adresy.

NAJWIĘCEJ ofert posiada prywatne Biuro Matrymonialne „Syrenka” Warszawa. Elekoralna 11. Informacje 10 zł znaczkami. 3407 k

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Ve nus” Koszalin, Kolejowa 7. Swidrow. Blyskawicznie prześlemy krajowe adresy. 8256 k

W trzecią bolesną rocznicę śmierci S. + P.

Czesław Grottowej

na Jej intencję, we wtorek 30 czerwca br. o godz. 9 rano w kościele Św. Teresy zostanie odprawiona msza św. o czym zyczliwych Jej pamięci zawiadania

MAŻ I RODZINA

Przyjaciółom i Znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie

S. + P.

Zygmunta Wójtowicza

ia drogą składa podziękowanie

RODZINA

